

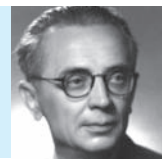


Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

120. rocznica urodzin Gustawa Morcinka

O JUBILEUSZU PISZEMY NA STR. 5.



Już za **5** dni

Kanister opodatkowany

PROBLEM: Ceny paliw galopują w zatrważającym tempie. Nic więc dziwnego, że spora grupa kierowców próbuje oszczędzać na paliwie, jak tylko się da. Zmotoryzowani udający się po paliwo za granicę powinni jednak uważać. Za przewożenie zbyt dużej ilości paliwa mogą słono zapłacić.

Zmotoryzowani narzekają na wysokie ceny paliw niemal we wszystkich krajach Europy, wyjątku nie stanowią tu ani Czesi, ani Polacy. Jednak mimo wszystko więcej powodów do zadowolenia mają kierowcy znad Wisły, gdyż paliwo jest u nich znacznie tańsze niż za południową granicą. Różnice w cenach potęguje korzystny kurs korony do złotego (o słabej polskiej walucie pisaliśmy w czwartkowym numerze naszej gazety). Nic dziwnego, że sytuację tę wykorzystują mieszkańcy przygranicznych terenów Republiki Czeskiej i coraz częściej nie tylko tankują w Polsce swoje samochody, ale także przewożą paliwo

„na zapas”. Taka praktyka pozwala na oszczędności rzędu kilku koron na litrze.

Okazuje się jednak, iż nie można w kanistrze przewozić przez granicę dowolnej ilości paliwa, nawet jeżeli oba państwa są członkami Unii Europejskiej i znajdują się w strefie Schengen. – Zwolnione z podatku konsumpcyjnego (spotřební daň) jest paliwo znajdujące się w baku. Ponadto można przewieźć najwyżej 10 litrów paliwa w zbiornikach zewnętrznych – poinformowano nas w Urzędzie Celnym w Karwinie. – Każde państwo samo ustala sobie limity związane z podatkiem, Unia Europejska nie ma z



Fot. WITOLD BIERNAT

Samochody na czeskich rejestracjach są częstym widokiem w Cieszynie.

tym nic wspólnego – dopełnia Martina Kaňková, rzeczniczka Generalnej Dyrekcji Celnej.

W razie kontroli celnej, gdy funkcjonariusze odkryją w naszym bagażniku kanistry z benzyną lub olejem napędowym, mogą wymagać od nas potwierdzenia pochodzenia paliwa

(paragonu sprzedaży). Jeżeli nie będziemy w stanie udokumentować, iż paliwo pochodzi z krajowej stacji benzynowej, wtedy mogą nałożyć na podatek w wysokości 12,5 korony za litr, a wycieczka na paliwo do Polski stanie się wtedy bardzo nieopłacalna... (wib)

REKLAMA

Miejscowe koło PZKO GUTY serdecznie zaprasza na

44. TRADYCYJNE DOŻYŃKI ŚLĄSKIE

w niedzielę 21 sierpnia 2011
w ośrodku PZKO w Gutach

godz. 13.00 Korowód dożynkowy wyruszy od domu gospodarzy dożynkowych p. Lidii i Kazimierza Cieślarów

godz. 13.30 Program kulturalny

- widowisko dożynkowe w wykonaniu Zespołu Tanecznego Oldrzychowice
- kapela ludowa „CAPKOVCÍ” (Słowacja)
- występ dzieci z PSP Gnojnik i Trzyniec
- zespół taneczny z Jasienicy (Polska)
- orkiestra dęta „JABLUNKOWIANKA”

Zabawa ludowa * Atrakcje *
Kuchnia Śląska od godz. 11.00 * Loteria dożynkowa
Komitet Organizacyjny wszystkich serdecznie zaprasza

Zadanie realizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011r dzięki pomocy fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie". Imprezę wspierają finansowo „Ministerstwo Kultury ČR” oraz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC, Zarząd Główny.

GL-509

REKLAMA

DOLAŃSKI GRÓM
27.8.
17:00

LEGENDY SE VRACI
SAKUMPRÁSK
VITAMIN (PL)
APATHEIA

KARWINA
"LODENICE"

GL-512

Kongres Polaków w RC poszukuje wolontariuszy na drugi turnus (16.-30. 9. 2011) Zielonej szkoły nad Bałtykiem. Chętnych prosimy o zgłoszenie w Kancelarii KP w dniach roboczych pod numerami 558 711 453, 736 627 021 lub e-mail kancelaria@polonica.cz.

Sportovní areál BYSTRICE
Vitality Slezsko

NOWE KURSY PŁYWANIA

od 5. 9. 2011

POD PROWADZENIEM SPECJALNEGO PEDAGOGA

nasze motto:
...dobrze śpi Wasz maluszek,
kiedy pływa od pieluszek...

Bliższe informacje:
Martina KISZOVA, Dis
email: martina.kiszova@vitalityslezsko.cz
mob.: +420 732 920 550

WIĘCEJ
znajdziecie na www.VITALITYSLEZSKO.cz

GL-012

REKLAMA

STRAŠENÍ NA HRADĚ

PRO DĚTI I DOSPĚLÉ

26. – 27. 8. 2011
Slezskoostravský hrad

HRAD OTEVŘEN OD 19.00 HODIN

GL-090

BOHEMIACOAL s.r.o.

Korzystne zakupy w naszych oddziałach:

CZEŠKI CIESZYŃ,
Rybářská ulice
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski, cement, zaprawy murarskie i in.
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
- Ziarna i mieszanki paszowe
 - Narzędzia
 - Skup żelaza i metali kolorowych

Tel. 733 125 276, 558 711 598
Ing. Minařík
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

TRZYNIEC, Frýdecká (AREÁL TRITREC)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Żwiry, piaski, cement, wapnienc
- Brykiety drzewne i torfowe

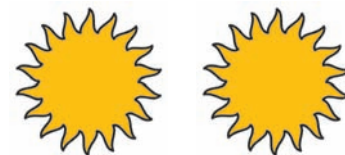
Tel. 558 339 081, 731 118 505
p. Maroszová
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00 – 11.30

Sprzedaj również w sobotę
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!

GL-499

POGODA

sobota niedziela poniedziałek



dzień: 21 do 25 °C dzień: 25 do 29 °C
noc: 16 do 12 °C noc: 16 do 12 °C
wiatr: 2-5 m/s wiatr: 2-5 m/s



Zapraszamy Rodaków do uczestniczenia w uroczystości
»Ziemia Cieszyńska Gustawowi Morcinkowi«
upamiętniającej 120-lecie Jego urodzin

Czwartek 25 sierpnia 2011 o godz. 16.00
na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie
ul. Katowicka 34

Komitet Organizacyjny – Powiat Cieszyński, Miasto Cieszyn, PZKO w RC

GL-511

KRÓTKO

POLSKA NAD ŁABĄ

LYSA NAD ŁABĄ (kor) – Członkowie Klubu Polskiego w Pradze oraz jego oddział w Lysej nad Łabą szykują się do dorocznego Dnia Polskiej Kultury w Lysej nad Łabą. Impreza odbędzie się 27 sierpnia, tradycyjnie już w ramach Święta Hrabiego Šporka (w tym roku będzie miała miejsce już piętnasta edycja tej imprezy). Dzień Polskiej Kultury rozpocznie się od mszy św. Huberta w kościele pw. św. Jana Chrzciciela. W programie zaplanowano m.in. występ zespołu folklorystycznego „Rajka” z Bełchatowa, degustację polskich specjałów kulinarnych, a także wystawę pn. „Czeski Miłoś”. Patronat honorowy nad imprezą objął ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze, Jan Pastwa.

* * *

»NIE« DLA WILLI

JABŁONKÓW (kor) – Nie przyniosła efektu kolejna aukcja publiczna willi stojącej na terenie Sanatorium Chorób Płucnych w Jabłonkowie, której właścicielem jest miasto. Jak się dowiedzieliśmy w ratuszu, była to już druga próba sprzedaży obiektu. – W tej drugiej aukcji chcieliśmy sprzedać willę za 2,5 mln koron, a jednak się nie udało, chociaż dołączyliśmy do sprzedaży także otaczające ją grunty oraz drogę dojazdową. Firma Dukra, która prowadzi podobne aukcje, zapewniła nas jednak, że postara się sprzedać willę jeszcze raz, jesienią. Będziemy musieli jednak chyba obniżyć jeszcze trochę cenę obiektu – powiedział nam wiceburmistrz Jabłonkowa, Petr Gawlas.

CYTAT DNIA

– Nikomu nie wmarzamy, że życie w dobie kryzysu jest łatwe. Wiem jednak też, co znaczy życie w kraju, w którym rządy wprowadzają nieodpowiedzialne działania, jakie u nas doradza PiS – powiedział w trakcie sejmowej debaty dotyczącej stanu finansów państwa premier Donald Tusk. – Jeśli dowodem waszej odwagi jest chodzenie i obiecywanie wyższych wydatków, to przed takimi politykami trzeba kraj strzec – zwrócił się do opozycji. Szef rady ministrów przyznał także, iż w jego ocenie rząd pilnuje budżetu i nie robi cięć, które mogłyby dotknąć najbardziej potrzebujących. Krytycy premiera zwrócili uwagę, że zamiast konkretów ekonomicznych premier w swoim wystąpieniu skupił się na atakowaniu opozycji. (wib)

»Praska Wiosna« – 43 lata później

Nocą z soboty na niedzielę mija 43. rocznica Operacji Dunaj – taki kryptonim nadano interwencji pięciu państw członkowskich Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, rozpoczętej 20 sierpnia 1968 roku o godz. 23.00. Ta operacja wojskowa, uważana za największą w historii powojennej Europy, zdławiła Praską Wiosnę.

Państwa Układu Warszawskiego dokonały inwazji na Czechosłowacką Republikę Socjalistyczną w celu zatrzymania politycznych reform liberalizacji Praskiej Wiosny kierowanej przez Alexandra Dubčeka. W operacji od 175 000 do 500 000 żołnierzy Związku Radzieckiego, Bułgarii, NRD, Węgier i Polski zaatakowało Czechosłowację; około 500 Czechów i Słowaków zostało rannych, a 108 zostało zabitych podczas inwazji. Operacja sukcesywnie zatrzymała reformy liberalizacji i wzmocniła władzę Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Polityka zagraniczna ZSRR w tym czasie była znana jako Doktryna Breżniewa.

Teza sformułowana przez I sekretarza KC KPZR, nazywana później Doktryną Breżniewa, stała się obowiązująca w sowieckiej polityce zagranicznej. Zakładała ograniczoną suwerenność „państw wspólnoty socjalistycznej” i dopuszczała zbrojną ingerencję pozostałych krajów demokracji ludowej w wewnętrzne sprawy tego państwa, w którym zdaniem Moskwy zagrożone zostały „podstawy socjalizmu”.

Przemiany polityczne w Czechosłowacji, zapoczątkowane w styczniu 1968 roku, spowodowały falę niezadowolenia wśród władz państw socjalistycznych, zwłaszcza ZSRR. Przywódcy europejskich partii komunistycznych obawiali się rewolucji czechosłowackiej, która mogłaby negatywnie oddziaływać na inne społeczeństwa państw demokracji ludowej.

Wybrany 4 stycznia 1968 roku I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KSČ) Alexander Dubček



Fot. ARC

Krajobraz tamtych dni.

wacji (KSČ) Alexander Dubček zapowiedział głębokie reformy społeczne i gospodarcze, uniezależniające państwo od politycznej podległości ZSRR (budowa „socjalizmu z ludzką twarzą”). Tak zwana Praska Wiosna dla I sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa miała charakter kontrrewolucji, której natychmiast należało zapobiec. Dwustronne rozmowy radziecko-czechosłowackie nie przyniosły spodziewanych efektów. 17 sierpnia w Moskwie podjęto decyzję o interwencji wojsk Układu Warszawskiego na terenie CSRS. 21 sierpnia Minister Obrony Narodowej CSRS wydał zakaz użycia broni wobec wojsk interwencyjnych. Prezydent Czechosłowacji, Ludvík Svoboda, nakazał uczynić wszystko, co pomogłoby zapobiec rozlewowi krwi.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w proteście przeciwko inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację 8 września 1968 r. w czasie uroczystości dożynkowych

na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie podpalił się Ryszard Siwiec z Przemysła, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł po kilku dniach. Były żołnierz Armii Krajowej tuż przed podpaleniem rozwinął flagę biało-czerwoną z napisem „za naszą i waszą wolność”.

Interwencja w Czechosłowacji spotkała się z potępieniem państw zachodnich, jednakże nie spowodowała żadnych poważnych działań wobec Związku Sowieckiego. Jak pisał prof. Wojciech Roszkowski w „Najnowszej historii Polski”: „Prezydent USA Johnson protestował wprawdzie w imieniu »sumienia świata«, ale w kontekście wojny wietnamskiej głos jego nie brzmiał zbyt silnie. Johnson przeprowadził poza tym rutynową rozmowę z ambasadorem ZSRR i w istocie pogodził się z faktami. Oznaczało to desinteresement Waszyngtonu wobec spraw Europy Wschodniej”.

Oceniając konsekwencje inwazji wojsk Układu Warszawskiego na

Czechosłowację prof. Andrzej Paczkowski w książce „Pół wieku dziejów Polski” zwracał uwagę na to, że „dla wielu środowisk lewicowych, także komunistycznych, zbrojna interwencja i likwidacja Praskiej Wiosny były dowodem, że nadzieje na stopniowe zmiany systemu są płonne. Przynajmniej dopóki nie zainicjuje ich Kreml (...) Czołgi na Vaclavskim Namesti stratały wizję »socjalizmu o ludzkiej twarzy«”.

Prof. Paczkowski podkreślał również, że przeprowadzenie operacji „Dunaj” umożliwiło Moskwie rozlokowanie na terenie Czechosłowacji „liczebnie potężnej Centralnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, która wypełniała istniejącą dotychczas lukę operacyjną”.

17 kwietnia 1969 r. do ustąpienia z funkcji I sekretarza KC KPCz zmuszony został Alexander Dubček. Zastąpił go na tym stanowisku Gustav Husák, zwolennik „normalizacji”, gorliwie likwidujący swobody zdobyte w czasie Praskiej Wiosny. (kor)

Przyszła kryśka na... dłużnika

Bogumiński szpital miejski postanowił sprzedać prywatnej firmie dług wynikający z nieuiszczonych opłat regulacyjnych. Stało się tak w odpowiedzi na wcześniejsze działania, jakich podjął się szpital wspólnie z miastem w celu odzyskania długu od pacjentów. Nie przyniosły one jednak spodziewanego efektu.

– Każdemu z dłużników wysłaliśmy dwa upomnienia. U wyższych sum zaproponowaliśmy spłatę długu

w ratach. Skorzystało z niej raptem pięć osób – powiedział dyrektor szpitala Vojtěch Balcárek. Również pracownikom miasta nie udało się w mieszkaniach dłużników wyegzekwować należnych pieniędzy. – Wyceperaliśmy wszystkie możliwości ściągnięcia długu. Nie możemy być tolerancyjni bez końca. Zwłaszcza, że pod groźbą sankcji nakazuje nam to również ustawa – dodaje Balcárek.

Dług pacjentów względem szpi-

tala przekroczył już 400 tys. koron. Średnio na pacjenta-dłużnika przypada 638 koron. W większości przypadków chodzi o zaległe opłaty za pobyt w szpitalu, które wynoszą 60 koron na dobę.

Dłużnicy mają jeszcze ostatnią szansę. Do końca miesiąca mogą spłacić dług bez odsetków karnych. Po tym terminie powinni natomiast spodziewać się odwiedzin egzekutora. (sch)



Fot. ARC

Bogumiński szpital



Trzeba pilnować miejsca, bo znowu grożą kryzysem!

BRONISŁAW LIBERDA

Mistrzostwa zawodowych i ochotniczych strażaków

W Ostrawie trwają od wczoraj XXXX Mistrzostwa RC w sporcie pożarniczym zespołów Straży Pożarnej RC oraz 58. Mistrzostwa Związku Straży Pożarnych Czech, Moraw i Śląska w zawodach sportowo-pożarniczych. Udział w tych zawodach biorą reprezentacje ze Słowacji, Czech i Moraw. Sport ten nie tylko w świecie, ale również u nas coraz bardziej zyskuje na popularności nie tylko wśród zawodowych

strażaków, ale również ochotników. Pierwsze oficjalne zawody w sporcie pożarowym miały miejsce w 1937 roku. Pierwsze ogólnopństwowe mistrzostwa w tym sporcie odbyły się w RC w 1970 roku.

Zawodnicy zmierzą swoje siły w kilku dyscyplinach – biegu na 100 metrów z przeszkodami, wyjściu na 4-kondygnacyjną strażacką wieżę, służącą do ćwiczeń z drabiną hakową, sztafecie 4 x 100 metrów z prze-

szkodami oraz ćwiczeniu bojowym.

Celem zawodów sportowo-pożarniczych jest przede wszystkim mobilizowanie do stałego doskonalenia umiejętności obsługi sprzętu, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego, przygotowanie do startu w innych zawodach, zwłaszcza w zawodach wyższego szczebla, a także – a może przede wszystkim – popularyzacja wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej. (BJK)

»Nieznani sprawcy«

Już kilka ładnych lat, właściwie od samego początku ich wprowadzania, dochodzi do zamazywania i niszczenia napisów polskich na Zaolziu. Swego czasu twierdzono, że to tylko początkowa „modna” fala, i że niszczenie dwujęzycznych tablic szybko się skończy. Nic jednak nie wskazuje na zmianę sytuacji na lepsze. Kim są ludzie niszczący polskie napisy? Kim są owi „nieznani sprawcy”?

Często pojawia się zdanie, że „nieznani wandal” to z pewnością złodzieczeni nastolatki, poszukujący adrenalinowej zabawy w piątkowy wieczór. Nie zgadzam się z tą oceną. Pozwolę sobie więc zaproponować własny profil sprawców. Sądzę, że typowy zamazywacz polskich napisów to mężczyzna w wieku 25-35 lat, z niskim wykształceniem, należący do uboższej warstwy społecznej. Pracuje jako robotnik w jednym z dużych zaolziańskich zakładów. Jest „szkopyrtokiem”, czyli zasymilowanym zaolziańskim Polakiem. Gwary używa wyłącznie w kontaktach z dziadkiem i babcią oraz po ośmiu piwach w ulubionej knajpie. Wstydi się trochę swojego dziwnego nazwiska – pewnie typowo czeskiego, czyli np. Cieslar (czytaj Cízler) lub Cienciala (czytaj Cínčala). Jest jednak dumny z bycia Czechem albo Ślązakiem, choć o historii Śląska niczego nie przeczytał. Jego tożsamość narodowa zależy od dnia w miesiącu i ilości wypitego alkoholu. Podczas swoich nocnych imprez z farbą lub sprejem nigdy nie

działa sam. Wspiera go kilku kolegów z pracy i knajpy, rozumujących tak samo jak on. Nie ma najmniejszych wyrzutów sumienia, wręcz przeciwnie – jest zadowolony z dobrze wykonanej roboty.

Uważam, że nieznani sprawcy ksenofobicznych wybryków działają systematycznie i zorganizowanie. Niszcząc polskie napisy myślą trzeźwo, z wyrachowaniem. Nikt bowiem nie zabiera do knajpy puszek z farbą, nikt też z knajpy nie wynosi drabiny, by zamazywać napisy na wysokości trzech metrów, jak zdarzyło się to w Czeskim Cieszynie. W tym miejscu muszę stanowczo nie zgodzić się z

blahymi deklaracjami przedstawicieli samorządów i policji, że chodzi tylko o pojedyncze wybryki i wandalizm w czystej, niewinnej postaci. Moim zdaniem, to są ksenofobiczne ataki, wykonane z premedytacją, niosące ze sobą wyraźny przekaz polityczny. Wandale-nacjonaliści czują się zagrożeni przez „rozpychających się Polaków” i tchórzowsko stawiają im czoło, tchórzowsko, bo nie stać ich na to, by zamazywali polskie napisy na prywatnych sklepach. Dwujęzyczne tablice uliczne lub wjazdowe są bowiem własnością gminy, więc w mniemaniu wandalów można swobodnie je niszczyć. Wandale wiedzą, że właściciel

prywatnego przedsiębiorstwa może poczytać sobie na drani i dać im popalić. Do niszczenia mienia prywatnego już jednak też doszło. Zniszczono chociażby doszczętnie polską reklamę w Piosku.

Zadziwia mnie spokój samorządowców, którzy winę za wszystkie akty wandalizmu zrzucają na rozwydrzone nastoletnie dzieciaki, rzekomo nie widząc przekazu niewiści jaki emanuje z niszczonego napisów. Kilkuletnia kampania systematycznego niszczenia polskich i zaznaczam – TYLKO polskich napisów – pozostawia wiele do myślenia. Oj, nie byłoby tak spokojnie, gdyby został zamazany choć jeden czeski napis. W całym regionie mówiono i pisano by o polskich nacjonalistach. Niszczono są zatem tylko polskie napisy, więc nie nazywajmy sprawców nacjonalistami, to przecież tylko głupotki dzieciaki.

Przywykliśmy już do tych haniebnych zdarzeń i to jest chyba najgorsze. Nieznani sprawcy osiągnęli częściowo swój cel. Co prawda, nie wyprowadzamy się do Polski, jak sobie życzą, ale zaczynamy rezygnować z naszych praw. Wśród dawnych obrońców dwujęzyczności nie brakuje głosów, że cała akcja wprowadzania polskich napisów nie była w zasadzie potrzebna, bo tylko rozdrażniła społeczeństwo większościowe. Tego właśnie chcą szowiniści z puszką farbą, byśmy siedzieli cicho w domu i wstydzili się swej tożsamości. **Adam Krumnikl**



Ostatnie wybryki miały miejsce w Gnojniku.

Z okazji prezydencji

Pierwszego lipca Polska przejęła na pół roku prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. To polityczne wydarzenie posiada także swój kulturalny wymiar: w wielu europejskich i światowych metropoliach – od Tokio poprzez Moskwę aż po Nowy Jork – prezentować się będą dziesiątki polskich artystów w ramach projektu „I, Culture” przygotowanego przez Instytut Adama Mickiewicza.

Do imprez promujących polską kulturę w RC należy druga edycja południowo-czeskiego festiwalu „Vodňany žijou!”, którą otworzy 27 sierpnia Dzień Polski. W ramach festiwalu będzie można, m.in., zwiedzać wystawę poświęconą laureatowi literackiej Nagrody Nobla, Czesławowi Miłoszowi, którego rok obchodzi Polska z okazji 100. rocznicy urodzin poety, a także wpaść na alternatywny wieczór muzyczny.

Dzień Kultury Polskiej otworzy o godz. 15.00 dyrektor Instytutu Kultury Polskiej w Pradze, Piotr Drobnik. W godzinę później odbędzie się wernisaż Miłoszowskiej wystawy, na którym uczelni teatralnej DAMU, Renata Laňková, Petr Schwarz i Irena Feithová. O godz. 16.30 będzie można wysłuchać wykładu Jany Pilátové z DAMU o polskim teatrze współczesnym, zwłaszcza o teatrze Jerzego Grotowskiego. Po godz. 18.00 rozpoczną się koncerty, na których zaprezentują się m.in. polskie kapele Kumka Oli i Napszyklat oraz czeskie zespoły Mindphones i Luno. **(kor)**

PRZECZYTANE

Eksperci chwają czeską koronę

Jeśli kryzys zadłużeniowy w strefie euro będzie się pogłębiał, czeska korona może stać się dla inwestorów kolejną bezpieczną przystanią – donosi czwartkowa „Rzeczpospolita”. O rosnącym kursie korony w stosunku do złotówki pisaliśmy w czwartkowym wydaniu „Głosu Ludu”. Potencjał tkwiący w walucie obowiązującej nad Wełtawą dostrzegają eksperci z firmy inwestycyjnej Record. Według prezesa brytyjskiej spółki, Jamesa

Wooda-Collisna, kryzys w Europie może trwać jeszcze rok lub dwa. Przez ten czas utrzyma się popyt na bezpieczne aktywa, w których można chronić kapitał. Jak pisze jednak ogólnopolski dziennik, Noyen nie jest jedynym ekspertem, który dostrzega solidne fundamenty czeskiej gospodarki. Na początku sierpnia agencja ratingowa Moody's potwierdziła ocenę wiarygodności kredytowej Pragi na poziomie A1 (to piąta ocena z

góry; Polskę Moody's ocenia stopień niższej). Jak uzasadniła, dobra kondycja finansów publicznych Czech sprawi, że kryzys ominie kraj nad Wełtawą. Stabilność czeskiej waluty docenił też bank UniCredit, który na początku miesiąca nazwał ją „bezpieczną przystanią wschodzącej Europy”. Jak podkreślił, kryzys fiskalny w strefie euro oraz obawy o hamowanie światowej gospodarki mogą napędzać popyt na czeską koronę.

Fakty mówią same za siebie – od początku roku korona umocniła się w stosunku do euro o 2,6 procent., a w stosunku do dolara aż o 10 proc. Jak zauważa „Rzeczpospolita”, spośród 37 głównych walut, silniejszy w tym okresie był tylko frank.

gorzej wypadły nawet korony norweska i szwedzka, które analitycy – w tym Noyen – również wymieniają jako alternatywę dla franka. **(wot)**



Chwalone korony...

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:

O »przedawaniu« słów kilka

O tym, że kwiaty odgrywają bardzo ważną rolę w kontaktach międzyludzkich, nie trzeba mówić ani pisać. To dzięki nim można wyrazić uczucia, nie tylko miłość czy przyjaźń, ale też smutek, wdzięczność. Są też różne okazje związane z wręczaniem kwiatów – jak urodziny, imieniny, rocznice, przeprosiny, jednak największą przyjemnością jest wręczenie kwiatów... bez żadnej szczególnej okazji. Po prostu... tylko tak.

Wiadomo też nie od dziś, że każdy kwiat ma swoją symbolikę, którą warto znać, by nie popełnić jakiejś gafy. Sam ich kolor podpowiada i niejako wskazuje uczucia: białe – niewinność i szlachetne zamiary, różowe – szczerą sympatię, czerwone

– miłość i uczucia, żółte – zazdrość.

Tematem poprawności językowej jest tym razem wyraz, bardzo często spotykany na Zaolziu, a mianowicie „przedać”. W różnych sytuacjach spotkałem się już z wyrażeniem „pan XY przeda kwiaty”, „proszę o przedanie nagrody” itd.

Zerkając np. do „Zachodnioczeszyńskiego słownika gwarowego” autorstwa Władysława Milerskiego pod hasłem „przedać” znajdziemy takie wytłumaczenie „...sprzedać, odstąpić coś za pieniądze, por. przedać (stpol.)”. W języku czeskim słowo „předať” oznacza przekazać, np. „Předať slovo”, „Předať službu kolegovi”, „Slovenští závodníci si předať štafetový kolík jako první”.

Tak więc poprawnie „wręczamy” lub „wręczyliśmy”, ewentualnie możemy powiedzieć... daliśmy czy przekazaliśmy kwiaty, nagrodę itd. Jeśli wręczyliśmy komuś coś, np. prezent lub list, to daliśmy to osobiście, zwykle w sposób uroczysty lub oficjalny. Tak więc „Kwiaty wręczamy bez opakowania...”, „laureatom wręczono nagrody...”, „Prezes wręczył odznaczenia...”, „ceremonia wręczenia medali...”, „Akademia zacznie wręczać Oscary”, „Na zakończenie roku szkolnego uczniowie wręczają nauczycielom kwiaty” itd.

Skoro wspominałem o nieszczęsnym „przedawaniu”, warto dodać, że słowo „wypredać” pochodzi od czasownika „wypredać”, a ten z kolei od dawnego „przedać”. Tak właśnie!

W dawnej polszczyźnie „przedawano towar”. Dziś raczej większość Polaków o „przedawaniu” nie słyszała i używa wyrazu „sprzedać”.

Warto może wspomnieć o jednym błędzie. „Polszczyzna płać nam figle. Poradnik językowy dla każdego” pod red. Jerzego Podrackiego podaje błędne użycie wyrazu „wręczyć”, a mianowicie: „Władze miasta wręczyły arcybiskupowi honorowe obywatelstwo Inowrocławia”. W danym wypadku poprawne byłoby użycie innego czasownika – „przyznały” lub „nadały”. Zdanie powinno poprawnie brzmieć: „Władze miasta przyznały (nadały) arcybiskupowi honorowe obywatelstwo Inowrocławia”. Warto o tym pamiętać!

A tak na marginesie, skoro wspominałem o wręczaniu, to jak wręczać, by zrobić wrażenie i nie popełnić gafy?

Najważniejsze:

– kwiaty zawsze powinny być ofiarowywane w liczbie nieparzystej – parzysta przynosi podobno nieszczęście;

– nigdy i w żadnym wypadku nie przekazujemy kwiatów w opakowaniu ani łodygami do góry;

– wręczając kwiaty, warto powiedzieć kilka miłych słów;

– wysyłając kwiaty kurierem, należy nie zapomnieć o bilecieku.

I jeszcze jedno: kwiaty są zawsze mile widziane, więc wręczajmy je jak najczęściej.

JAN KUBICZEK



Galeria Zamkowa »Chagall« zamyka podwoje

Galeria Zamkowa „Chagall” w Karwinie-Frysztacie kończy swoją działalność. Taką nieoczekiwaną informację można przeczytać na kartce przyklejonej do drzwi wejściowych do galerii. Kierownictwo placówki zaprasza wszystkich miłośników sztuki na pożegnalne spotkanie w środę 24 sierpnia o godz. 17.00. Będzie można kupić niektóre dzieła za symboliczną cenę.

Centrum Plastyczne „Chagall” w Ostrawie otworzyło Galerię Zamkową „Chagall” w odnowionym frysztackim zamku w czerwcu 1997 roku. Swoje prace przedstawili wtedy na wystawie dwaj regionalni artyści – Jaroslav Kapec i Ota Cienciala. Ogółem w ciągu 14 lat działalności obejrzeć mogliśmy we frysztackiej galerii ponad 120 wystaw. Prezentowano wszystkie rodzaje sztuki plastycznej – malarstwo, rzeźbę, grafikę, ceramikę, fotografię i szkło. Mogliśmy oglądać dzieła wybitnych i znanych artystów światowych (Pablo Picasso, Salvadore Dali, Joan Miro), czeskich i słowackich



To już koniec Galerii Zamkowej „Chagall”. Placówka zamyka podwoje. Zdjęcie z wystawy twórczości Rudolfa Žebroka, która odbyła się w lutym 2007 r.

– jak chociażby Vladimíra Komárka, Borisa Jirkú, Olgi i Josefa Vyleťalových, Jiřego Kolářa, Olbrama Zoubka, Oty Janečka, Vladimíra Suchánka, Jana Zrzavého, Henryka

Wielgusa oraz naszych regionalnych artystów: Franciszka Świdra, Rudolfa Žebroka, Edgara Barana, Oldřicha Kodeša czy też członków Polskiego Stowarzyszenia Artystów

Plastyków w RC. Warte odnotowania są też dwa wielkie projekty poświęcone twórczości artystów z krajów Czwórki Wyszehradzkiej. Najpierw zaprezentowano w maju

2001 roku pod patronatem ministerstwa kultury wszystkich państw Czwórki Wyszehradzkiej prace czołowych artystów, które wybrano przy współpracy galerii narodowych w Krakowie, Bratysławie, Pradze i Budapeszcie.

Wymieńmy chociażby Polaków uczestniczących w Plastycznych Spotkaniach Czwórki Wyszehradzkiej – Jerzego Beresia, Jacka Srokę oraz członków grupy „Ładni”.

W październiku 2007 roku odbyła się kolejna międzynarodowa prezentacja twórczości graficznej „Graficzne Spotkania Czwórki Wyszehradzkiej”. Tym razem kolekcje grafiki przygotowały Uniwersytet Śląski w Katowicach – Galeria Uniwerstecka w Cieszynie, Novohradské muzeum a galéria v Lučenci, Nógrad Megyei Múzeum Szeervezet Solgótárján oraz gospodarz i organizator całej imprezy – karwińska Galeria Zamkowa Centrum Plastycznego „Chagall” w Ostrawie. Na wystawie pokazano 156 ciekawych prac.

W galerii przygotowywano ciekawe propozycje, które na pewno zadowolili mogły niejednego miłośnika sztuki plastycznej, który nie musiał wyjeżdżać za wartościową twórczością chociażby do Ostrawy. Należy więc tylko wyrazić ubolewanie, że kryzys odbił się też na życiu kulturalnym.

WŁADYSŁAW OWCZARZY

ZARZĄD GŁÓWNY PZKO POMAGA KOŁOM W ZDOBYWANIU PIENIĘDZY

Trzeba się jeszcze umieć »sprzedać«

Także w tym roku Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego zamierza pomóc Miejscowym Kołom PZKO w zdobyciu pieniędzy na dofinansowanie ich imprez lub inwestycji, które będą miały miejsce w roku 2012.

– To wiąże się z polityką, którą wprowadziłem od razu po objęciu funkcji prezesa. Staramy się pomóc kołom w zdobywaniu pieniędzy na ich działalność, stawiając na politykę grantową – wyjaśnia prezes ZG PZKO, Jan Ryłko. – Dlatego zachęcamy działaczy terenowych, żeby tworzyli projekty, a my im w tym pomagamy. A to wszystko dzieje się w takim stopniu, jak nigdy wcześniej. Zdajemy sobie bowiem dobrze sprawę z tego, iż jako Związek

mamy bardzo dużo imprez, ale warunkiem ograniczającym jest brak pieniędzy. Tym różnimy się od innych organizacji, które wprost przeciwnie: mają dużo pieniędzy, ale nie wiedzą, co z nimi zrobić. Dlatego wymyślają „ad hoc” imprezy, żeby te pieniądze wydać...

Podobnie jak w roku 2010, także w tym roku Zarząd Główny zwrócił się do Miejscowych Kół, żeby do połowy lipca zgłaszały swoje wnioski na dofinansowanie działalności, imprez, inwestycji w roku przyszłym. – W chwili obecnej jesteśmy na etapie opracowywania tych wniosków i przygotowywania projektów do wysłania do potencjalnych darczyńców. Faza opracowania wniosków otwiera około miesiąca

– dodaje Ryłko. W roku ubiegłym wnioski o dofinansowanie złożyło dziewiętnaście kół, wszystkie projekty zostały ocenione pozytywnie. Koła otrzymały w formie dotacji w sumie ponad 400 tys. koron. W tym roku o dotację ubiega się mniej organizacji terenowych PZKO, bo tylko piętnaście. – Ale na razie chodziło tylko o prośby o dofinansowanie imprez. Wnioski o dotację na inwestycje można jeszcze składać w Biurze ZG PZKO – informuje prezes ZG PZKO.

Jeśli chodzi o imprezy, chodzi głównie o dofinansowanie tych tradycyjnych, takich jak Bystrzycki Złot czy Powitanie Lata, które organizuje w Wędrynie tamtejszy Klub Młodych i szef Rady Młodzieży

ZG PZKO, Daniel Szpyrc. – W tym roku Zarząd Główny pomógł też, na przykład, w zdobyciu pieniędzy na darkowski Maj nad Olzą, na Rok Gustawa Morcinka czy Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego, który odbędzie się w pierwszych dniach września w Czeskim Cieszynie i Cieszynie – wyjaśnia Jan Ryłko.

Projekty o dofinansowanie ZG PZKO wysła do potencjalnych sponsorów zarówno w Polsce, jak i w Republice Czeskiej. Chodzi głównie o Senat Rzeczypospolitej Polskiej – poprzez Fundację Pomoc Polakom na Wschodzie oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” (zarówno jego centralne władze, jak i oddziały regionalne, zlwłasz-

cza w Bielsku-Białej i Katowicach). W Republice Czeskiej zaś o Urząd Wojewódzki w Ostrawie oraz resorty kultury i szkolnictwa.

– Musimy jednak przyznać, że borykamy się wciąż z jednym ważnym problemem. Otóż umiemy doskonale zorganizować imprezy, ale jak na razie wciąż mniej troszczymy się o stronę marketingową naszej działalności. Nadal nie umiemy tych imprez, swojej działalności na niwie kultury, „sprzedać”. Musimy nauczyć się kreować pozytywny wizerunek PZKO we wszystkich dostępnych mediach w regionie, a także w Polsce i całej RC. Uważam, że pod tym względem mamy poważne braki i to musi się zmienić – podkreśla prezes Jan Ryłko. (kor)

Portret cieszyniaków

Wielkimi krokami zbliża się kolejna, już jedenasta edycja imprezy cieszącej się ogromną popularnością – Skarbów z cieszynskiej trówy. Głównym organizatorem jest Zamek Cieszyn. To właśnie na zamku wpadli na niecodzienny pomysł – chodzi o stworzenie wielkiego plakatu ślubnego cieszyniaków.

Trówa to malowana skrzynia, w której mieszkańcy trzymają najbardziej cenne rzeczy i pamiątki. Co zostanie wyciągnięte na tegoroczną imprezę, która rozpocznie się 14 września? Jednym z punktów programu jest pokaz i wystawa mody ślubnej. Dlatego Zamek Cieszyn apeluje do par, które pobrały się pięć miesięcy, pięć lat

temu, ale i przed pół wiekiem, o dostarczenie zdjęć ze ślubu. W planie jest stworzenie wielkiego plakatu składającego się z cieszynskich par. – Zależy nam na fotografiach z różnych lat, starych i nowych, tak by pokazać jak się zmienia ślubna moda. Dlatego zajrzyjcie do rodzinnych albumów, pudeł i przynieście nam własne zdjęcia, ale i portrety dziadków czy wnuków – apelują na Zamku. Fotografie w wersji tradycyjnej albo elektronicznej należy dostarczać do Informacji Turystycznej na Zamku do końca miesiąca. Ważne jest, by portrety były opisane – kto jest na zdjęciu i kiedy brał ślub. Więcej o skarbach z trówy na stronie www.zamekcieszyn.pl. (wot)

Lalka może uratować życie

Twórczą, a zarazem pożyteczną inicjatywę przygotowało na ostatni tydzień wakacji Stowarzyszenie Obywatelskie „Maryśka” w Boguminie. Przez pięć dni kobiety i dziewczęta będą szyły lalki na rzecz dzieci z krajów trzeciego świata. Akcja pn. „Szycie lalek UNICEF” ma w RC już swoją tradycję. Teraz postanowiły się w nią włączyć również panie z Bogumina. – Lalki naszej produkcji zostaną sprzedane podczas aukcji. Dochód z niej przekażemy na konto fundacji UNICEF, która przeznaczycie na szczepienia dzieci w krajach rozwijających się. W ten sposób zwykła szmaciana lalka może uratować życie dziecka – objaśnia sens akcji Kamila Smigová ze stowarzyszenia „Maryśka”.

Już teraz wiadomo, że w wielkim szyciu lalek wezmą udział nie tylko członkinie „Maryśki”, ale również panie i dziewczęta z innych zaprzyjaźnio-

nych bogumińskich klubów. Szyć można również w domu. Przed przystąpieniem do pracy należy jednak zapoznać się z normami, jakie powinna spełniać każda lalka pod względem kroju, wielkości czy zastosowanego materiału.

Organizatorki bogumińskiego szycia są przygotowane na przyjęcie wszystkich chętnych w swoim Salonie mieszczącym się na rynku w Nowym Boguminie. Przygotowały dla nich przybory do szycia, a także kilka gotowych lalek, które czekają już tylko na wykończenie. W ten sposób chcą zachęcić również te panie, które niespecjalnie radzą sobie z igłą i nicią, a też chciałyby włączyć się w tę pożyteczną inicjatywę.

Szycie szmacianych lalek w Salonie „Maryśka” odbędzie się w poniedziałek, środę i piątek w godz. 10-13 oraz we wtorek i czwartek w godz. 15-18. (sch)

Odkrywany na różne sposoby

Już za niespełna tydzień minie 120. rocznica urodzin Gustawa Morcinka. Jak już informowaliśmy na łamach naszej gazety, tego dnia, a więc 25 sierpnia, na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie odbędzie się uroczystość wspomnieniowa, organizowana wspólnie przez burmistrza Cieszyna, Mieczysława Szczurka, starostę cieszyńskiego, Czesława Gluzę, oraz Komitet Organizacyjny Roku G. Morcinka przy ZG PZKO. Oprócz wspomnianych włodarzy miasta i powiatu w uroczystości wezmą też udział m.in. Anna Olszewska, konsul generalna RP w Ostrawie, oraz Tomáš Hanzel, prezydent Karwiny. W programie, oprócz przemówień gości, zaplanowano występ frysztackiego chóru „Hejnał-Echo” oraz górniczej orkiestry dętej, a także uroczyste złożenie kwiatów na grobie pisarza. Uroczystość zatytułowana „Ziemia cieszyńska Gustawowi Morcinkowi” rozpocznie się w Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego w Cieszynie o godz. 16.00. Czy dzieła pisarza są dobrze znane na Śląsku Cieszyńskim

KAROL SUSZKA, dyrektor Teatru Cieszyńskiego

Muszę przyznać, że nigdy specjalnie nie przepadałem za Morcinkiem. Długo nie sięgałem po jego literaturę. Kiedyś czytałem „Ondraszka”, ale jakoś do mnie nie trafił, później próbowałem sięgnąć po „Łyska z pokładu Idy” i też nie udało mi się przez niego przebrnąć. Widziałem oczywiście spektakl o Czarnej Julce, grany przez naszą Scenę Polską i do dzisiaj twierdzą, że było to jedno z najlepszych przedstawień Janusza Klimszy, które dane mi było zobaczyć, ale w dalszym ciągu Morcinek mnie nie przekonował. Ta sceniczna adaptacja książki całkowicie mi wystarczyła.



Dopiero niedawno, kiedy zostałem poproszony o przygotowanie tekstu na wernisaz wystawy w Karwinie, sięgnąłem po „Czarną Julkę”, przeczytałem ją z wielką uwagą i stwierdziłem, że jest to całkiem sympatyczna historia. Do prezentacji na wernisazu wybrałem więc dwa, moim zdaniem, bardzo piękne fragmenty, wręcz poetyckie. Jabłoni zakwita jako pomnik inżyniera Racka, w tej jabłoni znajduje się jego dusza – to bardzo piękny obraz. Gdy połączymy go z kolejnym, w którym Pan Bóg stwierdza, że Karwinie należy się taka piękna jabłoni, to tworzy nam się naprawdę bardzo poetycka opowieść. Ta część „Czarnej Julki” najbardziej mnie zainteresowała, dlatego zdecydowałem się na jej zinterpretowanie w Karwinie.

Obecnie, po przeczytaniu i zauroczeniu „Czarną Julką”, przynajmniej więc, że moje wcześniejsze postępowanie było poważnym błędem. Postanowiam pozbiierać wszelki „materiał” Morcinka i

dokładnie go przestudiować. Teraz jestem na urlopie, ale kiedy tylko z niego wrócę, zabieram się za Morcinka.

MICHAŁ PRZYWARA, wykładowca polonistyki na uniwersytetach w Ostrawie i Brnie

Najdokładniej poznałem trzy pozycje Gustawa Morcinka – „Ondraszka”, „Wyrąbany chodnik” i „Pokład Joanny”. Pamiętam, że „Wyrąbany chodnik” czytałem w ramach lektury obowiązkowej na uniwersytecie – a więc trochę przymusowo, później przeczytałem także „Pokład Joanny”. Z kolei „Ondraszka” przyswoiłem jeszcze w szkole średniej, bo bardzo interesowałem się osobą tego zbójnika – szukałem różnych legend i przypowieści na jego temat, dlatego postanowiłem sięgnąć także po Morcinka.



Zdjęcia: APC

Przyznam, że najbardziej przypadł mi do gustu ów „przymusowy” „Wyrąbany chodnik”. „Ondraszka” wydawał mi się nieco odrealniony, podszyty ideologią i emocjami, natomiast „Wyrąbany chodnik” był informacją o Śląsku – o zamieszkach, buncie górników przeciwko zaborcom – to było dla mnie bardzo ciekawe, choć nie wiedziałem, na ile prawdziwe.

Przyznam się, że obecnie chcę sięgnąć po „Czarną Julkę”, zamierzam kupić jej nowe wydanie. Pamiętam, że będąc jeszcze w szkole podstawowej widziałem spektakl Sceny Polskiej i bardzo mocno utkwili mi wtedy postaci Czarnej Julki i Gustlika. Wtedy nie miałem zielonego pojęcia, kto to taki ten Gustlik, dopiero po jakimś czasie dotarło do mnie, że to prawdopodobnie właśnie Gustaw Morcinek.

O Morcinku mówimy także w ramach zajęć na uczelni – w

Ostrawie na Literaturze Regionalnej, zaś w Brnie na Literaturze Śląska Cieszyńskiego. Wspominamy nie tylko o jego twórczości – jest to jeden z nielicznych twórców z tego regionu, który wchodzi do ogólnopolskiego kanonu literatury – ale także o jego życiu, nie pomijając losów po II wojnie światowej.

IZABELA KULA, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Cieszynie

Z racji wykonywanego zawodu – pracowałam głównie w oddziałach dla dzieci – bardzo często sięgałam po opowiadania Morcinka i wykorzystywałam je na zajęciach. Miałam kilka ulubionych, zabawnych historyjek, którymi „zameczałam” dzieci – np. „O tym, jak jeden utopiec chciał się ożenić” albo „Jak górnik Bulara diabła oszukał” – do dzisiaj nie przestaję się z nich śmiać. Dzieciom te historie również bardzo się podobały, wiele z nich nie znalazło wcześniejszego Morcinka, a po tych zajęciach zaczęło po niego sięgać.



Oczywiście nie mogę zapomnieć o „Czarnej Julce” – oprócz tego, że jej „głównym bohaterem” jest Karwina, czuje się tam także historię Cieszyna, jego powiązania właśnie z Karwiną, przebrzmiewają tam historyczne postaci – np. cesarz Franciszek Józef. I podobnie jak w przypadku opowiadań można się nieźle uśmieć, jak to u Morcinka.

Również w naszej bibliotece jest taka grupa ludzi, która wypożycza Morcinka, ale chodzi raczej o osoby starsze. Dla niektórych z nich szukaliśmy nawet specjalnie kilku pozycji w magazynie, gdzie odkładamy książki, które nie są wypożyczane na bieżąco. (wib)

Skoczów także pamięta

W Polsce postać Gustawa Morcinka jest nieco zapomniana, a rok, w którym przypada 120. rocznica jego urodzin, nie jest obchodzony tak uroczysto, jak na Zaolziu. Mimo wszystko jednak także tu odbywają się wydarzenia, mające upamiętnić pochodzącego z Karwiny pisarza, choć raczej nie wykraczają swoim zasięgiem poza granice Śląska Cieszyńskiego.

Nie powinno więc dziwić, że najbliższe dwa przedsięwzięcia związane są z miastem, w którym Morcinek przeżył największą część swojego życia – Skoczowem. Pierwsze, zaplanowane na 30 sierpnia, odbędzie się w muzeum noszącym imię pisarza. – Będzie to wystawa zatytułowana „Śladem Czarnej Julki. Karwina z czasów dzieciństwa Gustawa Morcinka” – wyjaśnia Wiesław Kuś, kierownik Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie. Ekspozycję na początku roku można było oglądać w Książnicy Cieszyńskiej. – Bardzo chcieliśmy ją sciągnąć także do Skoczowa – przynajmniej Kuś. Wystawa przygotowana przez Jarosława Drużyckiego pozwala zwiedzić Karwinę przełomu XIX i XX w. Nie chodzi jednak o wystawę stricte historyczną. „Śladem Czarnej Julki” wybrać można się do „Arkadii-Karwiny”, do miasta pełnego sprzeczności, „gdzie panował mrok kopalni i świeciło jaskrawe słońce, gdzie język polski mieszał się z czeskim i niemie-

ckim, gdzie niewyobrażalne wprost bogactwo sąsiadowało ze skrajną nędzą, gdzie żarliwy katolicyzm konfrontował się z wolnomyślicielską postawą socjalistów, gdzie mieszkali jakże różni od siebie Polacy, ci ze Śląska i ci »przywandrowańcy« z Galicji”. Fragmenty „Czarnej Julki” uzupełnione są fragmentami prasowych doniesień, fotografiami, książkami i przedmiotami codziennego użytku.

Niespełna miesiąc po wernisazu w Skoczowie odbędzie się konferencja, której głównym bohaterem będzie Gustaw Morcinek. Jej uczestnikami

będą bibliotekarze powiatu cieszyńskiego. – Inspiracją są dla nas właśnie skoczowskie klimaty związane z Morcinkiem – wyjaśnia Izabela Kula, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Cieszynie. „Śladami Gustawa Morcinka” – bo tak zatytułowano konferencję – bibliotekarze wybiorą się 22 września. – Spotkamy się z panią Haliną Szotek, była dyrektor Muzeum im. Gustawa Morcinka i zwiedzimy to muzeum. Odbędzie się też kilka wykładów, zaprosiliśmy m.in. profesora Daniela Kadłubca – informuje Izabela Kula. (wib)



Pomnik Gustawa Morcinka w Skoczowie.

»Czarna Julka« i »Ondraszek«

Nakładem wydawnictwa „Beskidy” z Wędrzyna ukazały się dwie książki Gustawa Morcinka – „Czarna Julka” i „Ondraszek”. O zamiarze ich wydania pisaliśmy w jednym z marcowych numerów naszej gazety, Obecnie pachnące farbą „Czarną Julkę” i „Ondraszka” kupić można także w siedzibie Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. – Ale nie tylko u nas, książki dostępne są w regionalnych księgarniach po polskiej i czeskiej stronie granicy – mówi Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków.

Kongres włączył się w projekt, przeznaczając na ten cel środki z Funduszu Wydawniczego im. Anieli Kupiec. – Pieniądze te pochodzą z zysków ze sprzedaży wydanych wcześniej publikacji – wyjaśnia Szymeczek, podkreślając, że główną zasługę w ukazaniu się obu książek należy przypisać Bronisławowi Ondraszkowi, właścicielowi oficyny wydawniczej „Beskidy”, jak również Józefowi Swakoniowi, prezesowi Koła nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

Druk i oprawę przeprowadziła czeskokieszyńska drukarnia Finidr. Kongres Polaków odkupił od wydawnictwa „Beskidy” 1000 egzemplarzy wznovionych książek – 500 „Czarnych Julek” i 500 „Ondraszków”. Każda pozycja kosztuje 295 koron. (wib)

REKLAMA

PROFESJONALNIE OD 1983 ROKU

MS-MEBLE
MALYJUREK

DO KUCHNI MS-MEBLE
ZE ZLEWOZMYWAKIEM FRANKE
BATERIA FRANKE GRATIS!

15 LAT

Puńców, ul. Cieszyńska 82
tel./fax +48 33 852 92 14
Istebna-Tartak
tel./fax +48 33 858 73 02

www.ms-meble.pl

Srebrna pasja Kazimierza Wawrzyka

Drobne filigranowe cacka nie pasują do twardej męskiej dłoni. O wiele bardziej kojarzą się z giętkimi paluszkami młodej dziewczyny. Złotnictwo to jednak mimo wszystko męskie zajęcie. Kazimierz Wawrzyk nauczył się zawodu też od mężczyzny – mistrza złotniczego Franciszka Horaka.

Piętnastoletniemu chłopcu po podstawówce pewnie nie przyszłoby na myśl, żeby zostać jubilerem. Papiery złożył do technikum. Od krewnego dowiedział się jednak, że mistrz złotniczy Franciszek Horak poszukuje ucznia. – Poszedłem zobaczyć, co to takiego. Pan Horak pokazał mi, jak i co się robi i rozpocząłem u niego naukę jako jego ostatni uczeń – opowiada pan Kazimierz, wspominając przy okazji o czeskosłowackiej przedwojennej przeszłości swojego nauczyciela. – Po wojnie przeniósł zakład do Cieszyna. Był niepełnosprawny, poruszał się na wózku inwalidzkim, i, jak się to mówi – talent mu wszedł w ręce – dodaje. Na nauce u Horaka spędził trzy lata.

Jeżeli wziąć pod uwagę dorobek Kazimierza Wawrzyka, jedna rzecz nie ulega wątpliwości: Horak nie mógł trafić na lepszego ucznia. I to od razu z kilku powodów.

WŁASNY ZAKŁAD

Po wyuczeniu się zawodu pan Kazimierz przez jakiś czas pozostał w pracowni swojego mistrza. W międzyczasie wznowił działalność państwowy zakład jubilerski w Cieszynie. Panu Kazimierzowi zaproponowano, aby nim pokierował. Franciszek Horak wtedy już nie żył, pan Kazimierz zgodził się więc objąć tę posadę. Po pięciu latach postanowił otworzyć w Ustroniu własny zakład. To był rok 1983. W Polsce nawet w czasie komunizmu drobni rzemieślnicy mogli pracować na własny rachunek.

– Robiłem rzeczy dla „Cepelii”. Dla człowieka, który dopiero co otworzył swój zakład, to była raczej komfortowa sytuacja. Miałem zbyt, a materiał załatwiała mi „Cepelia” – wspomina K. Wawrzyk. Sytuacja diametralnie się zmieniła, kiedy nadszedł rok 1989. Skończyły się zamówienia „Cepelii”, a żyć trzeba było dalej. – Różnie bywało – przyznaje – ale jakoś sobie radziłem.

Nazwisko Kazimierza Wawrzyka jako specjalisty od filigranu było już wtedy znane. Wcześniej nawiązane kontakty mogły owocować, chociaż o zbyt samemu trzeba było zadbać. – Po 1989 roku pod jednym względem było



Kazimierz Wawrzyk pokazuje srebrny pas do stroju cieszyńskiego.

trudniej, a pod innym znowu łatwiej. Otworzył się rynek, dzięki czemu był łatwiejszy dostęp do narzędzi, które wcześniej trzeba było sprowadzać z ówczesnego RFN-u – podaje jeden z przykładów.

NAPIERŚNIKI I STUDNIA TRZECH BRACI

Pan Kazimierz specjalizuje się w technice filigranu. Jego dorobek w głównej mierze stanowi biżuteria srebrna do strojów cieszyńskich. Wszystko to ręczna robota. Wchodzimy do pokoju na piętrze. Tu mistrz z Ustronia ma swoją mini galerię. Nie wiadomo, na czym najpierw zawiesić wzrok. Aby łatwiej zorientować się w tych wszystkich srebrnych cudach, pan Kazimierz daje mi błyskawiczny kurs znajomości biżuterii do strojów cieszyńskich. Oczywiście podparty eksponatami własnej produkcji: – Pod szyją kobiety zapinały broszkę, potem

zakładały napierśnik. Oprócz tego strój cieszyński ma hoczki, a na biodrach piękny ozdobny pas. Generalnie biżuteria do stroju cieszyńskiego jest srebrna, czasem połączana – pan Kazimierz rozkłada najbardziej pracochłonny i czasochłonny element biżuterii cieszyńskiej – szeroki srebrny pas. Jego wykonanie zajmuje mu mniej więcej miesiąc.

– Czasami też bawię się w inne rzeczy i wtedy powstaje coś takiego – mój rozmówca bierze do ręki miniaturę cieszyńskiej Studni Trzech Braci. Oczywiście wykonaną ze srebrnego filigranu. – Można ją rozłożyć na części i ponownie złożyć – wyjaśnia. Jeśli o mnie chodzi, nie mam odwagi majstrować przy tak delikatnej konstrukcji...

BROSZKA DLA PIERWSZEJ DAMY

Teraz kroki kierujemy do piwnicy. Tu mieści się przestronny warsztat. Nie spodziewałam się, że aby wyprodukować jeden srebrny drobiazg, potrzebne jest aż takie zaplecze. Stoły, przy których pracuje pan Kazimierz, mieszczą się pod dużymi oknami. Praca wymagająca precyzji wymaga też dobrego światła. – Najlepsze jest światło dzienne. Nie zastąpi go nawet najlepsza lampa – przekonuje. Latem, w słoneczne dni, czasem siada w ogrodzie i tam pracuje.

W środku warsztatu stoi urządzenie – jak na mój gust – całkiem sporych rozmiarów. To walcarka do drutu i blachy. Na niej pan Kazimierz robi filigran. – Srebrny drut najpierw przeciągam na grubość 0,35 mm. Potem skręcam razem dwa takie druty i w końcu przewalcowuję na tej właśnie walcarkie – mówi.

Warsztat jest nie tylko miejscem, w którym powstaje srebrna biżuteria cieszyńska. Tu można też co nieco dowiedzieć się o jej odbiorcach. Na ścianie wisi zdjęcie zmarłej pani prezydentowej Marii Kaczyńskiej z broszką pochodzącą z tego właśnie warsztatu. – Robiłem ją na zamówienie Urzędu Miejskiego w Wiśle jako prezent dla pani prezydentowej przy okazji pobytu pary prezydenckiej w Wiśle – wyjaśnia Wawrzyk. Inne zdjęcie do-

zespołów regionalnych mających w repertuarze folklor cieszyński. – Robiłem całą biżuterię dla dziecięcego zespołu „Równica”, a także dla Estrady Ludowej „Czantoria”, dla Zespołu Ziemi Cieszyńskiej... Srebrną biżuterię zamawiał też u mnie na przykład zespół z Lublina, który w repertuarze miał tańce cieszyńskie. Oprócz tego są prywatni odbiorcy.

A biżuteria ślubna? – Raz chyba tylko robiłem biżuterię do ślubu. Częściej zdarzają się prezenty na przykład na Brylantowe czy Złote Gody członków zespołów ludowych. Wówczas koledzy z zespołu robią „ściepę” i kupują srebro dla jubilatów – mówi pan Kazimierz.

Od czterech lat K. Wawrzyk działa pod marką „Górolsko Swoboda”. Jest bywalcem Gorolskiego Świąta w Jabłonkowie, regularnie wyjeżdża na imprezy organizowane przez mikroregion. W przyszłym tygodniu wybiera się do Czeskich Budziejowic. – Tam po raz pierwszy spotkam się z przedstawicielami wszystkich marek regionalnych z Czech – cieszy się złotnik z Ustronia. Natomiast 3 września będzie go można spotkać na



Filigranowa Studnia Trzech Braci.

komentuje dostawę srebrnej biżuterii cieszyńskiej aż do Japonii. Obok wieszają certyfikaty oraz dyplomy będące świadectwem uzyskania pierwszych nagród w dwóch kolejnych edycjach Europejskich Targów Sztuki Ludowej w Częstochowie.

GRUNT TO CIERPLIWOŚĆ I DOBRY WZROK

Pan Kazimierz srebrnej pasji poświęcił już 41 lat życia. Czy da się z tego żyć? – Jak pani widzi, da się. Ale jest coraz gorzej, bo materiał strasznie drożeje. W porównaniu z ubiegłym rokiem cena podskoczyła aż o 500 procent. A cena złota rośnie z dnia na dzień. Co było dziś, jutro już jest nieważne – mówi. Grunt, że są zamówienia. Największe wpływają od

Dniu Stroju Regionalnego w Cieszynie.

Panu Kazimierzowi jak dotąd nie udało się wychować następcy. Żadne z trójki dzieci nie złapało jubilerskiego bakcyli. Miał wprawdzie kilku uczniów, ale nikt nie pracuje w zawodzie. Pozostaje nadzieja, że może któryś z wnuków przejmie po dziadku zakład.

Wyrób biżuterii to praca wymagająca zręcznych palców, cierpliwości i dobrego wzroku. Na co dzień – przyznaje pan Kazimierz – nie zawsze jest cierpliwy. Od czasu do czasu każdy przecież musi się wyładować. – Gorzej jest z oczami. Przy takiej pracy człowiek po prostu powoli traci wzrok... – stwierdza.

BEATA SCHÖNWALD



Walcarka do drutu i blachy. Resztę prac pan Kazimierz wykonuje ręcznie.

NA NOWEJ PŁYCCIE FRYDECKIEGO ARTYSTY TEKSTY DO CZTERECH UTWORÓW NAPISAŁ BOGDAN TROJAK

Tomáš Kočko zaprasza na Godulę

Pochodzący z Frydku muzyk Tomáš Kočko znany jest na Zaolziu nie tylko wśród fanów muzyki folk lub world music, ale też miłośnikom teatru. To on przecież był autorem aranżacji piosenek Jaromíra Nohavicy w spektaklu muzycznym Teatru Cieszyńskiego „Tešínské niebo – Cieszyńskie nebe”, a jego utwory zabrzmiały także w przedstawieniu Sceny Polskiej „Ondraszek – Pan Łysej Góry” autorstwa poetki Renaty Putzlacher. Ostatnio ukazała się ósma już płyta formacji Tomáš Kočko & Orchester, nosząca nazwę jakże bliską sercom Zaolziaków: „Godula”. Teksty do czterech utworów napisał kolejny poeta związany z Zaolziem, mieszkający obecnie w południowomorawskich Bořeticach Bogdan Trojak.

Mówisz, że spóźniłeś się na nasze spotkanie, bo wstrzymano cię na posterunku Policji RC. O co chodziło?

Przed dwoma tygodniami włamało się do mojej góralskiej chatki, którą mam w słowackiej wsi Kornia, tuż za granicą, w regionie Kisuc. Smutne to wydarzenie, bo skradziono mi nie tylko małą betoniarkę, z której korzystałem podczas prac przy odnawianiu tej chatki, piłę motorową czy ulubioną lornetkę, ale też moją pierwszą gitarę, do której miałem wielki sentyment oraz wiszącą na ścianie starą cytrę. To boli...

Może więc w tych smutnych dniach zadowolili cię przynajmniej audycja w szóstym programie Czeskiego Radia, w której w sobotę znany kontrowersyjny krytyk muzyczny Jan Rejžek bardzo chwalił twoją najnowszą płytę „Godula”...

Oczywiście, spędziłem przy radiu bardzo mile całe pół godziny... To już moja ósma płyta, a do tego dochodzą płyty z muzyką do „Tešínského nieba” oraz „Ondraszka”, a więc w sumie dziesiąta. Cieszę się, że w swoim programie „Kalejdoskop” Rejžek bardzo chwalił „Godulę”, bo jest on znany ze swojego sarkazmu i ataków na wielu artystów. Widać przekonałem tego prazanina swoją muzyką, która związana jest od zawsze z regionem Śląska Cieszyńskiego, jego folklorem, historią, tradycjami.

Do „Goduli” jeszcze powrócimy. Zapytam teraz o inną sprawę. Zanim zacząłeś tworzyć swoją muzykę, która związana jest mocno z naszym regionem, studiowałaś na brneńskiej uczelni artystycznej JAMU, i to na kierunku aktorstwo musicalowe!

No tak, muszę przyznać, że nigdy nie byłem członkiem żadnego zespołu folklorystycznego. Urodziłem się w 1972 roku we Frydku, czyli w śląskiej części tego „dwumiasta”, a jedyny kontakt ze śląskim folklorem miałem dzięki mamie, pochodzącej spod Kiczery, z Raszkowic, leżącej niedaleko Janowic, w których urodził się Ondraszek. Mama uczyła mnie śląskich piosenek, opowiadała mi legendy ludowe, m.in. o zbójnikach. Poza tym uczy-



Tomáš Kočko (drugi z lewej) ze swoją kapelą.

łem się gry na skrzypcach w szkole muzycznej, a później w konserwatorium. Ale w końcu zdecydowałem się podjąć studia aktorskie na JAMU na kierunku musicalowym. Jeszcze jako student zagrałem w Pradze w głośnym musicalu „Jesus Christ Superstar” w najmocniejszej obsadzie, w roli apostoła Andrzeja. Grałem też w „Hair”, m.in. główną rolę Claude’a.

A kiedy wciągnął cię folklor i muzyka ludowa? Jak rodziła się formacja Tomáš Kočko & Orchester?

Na uczelni w Brnie, gdzie studiowałem m.in. u znanego muzyka Petra Ulrycha. To on podrzucił mi tomik poety z naszego regionu, „Horní chlápci” Ladislava Nezdařila. Poety, który pisał o naszym regionie, o jego mitach, legendach... Ta poezja stała się pomostem między mną a tradycją. Zrozumiałem w Brnie, że skądś pochodzę, że gdzieś mam korzenie. A Petr Ulrych zaproponował, żebym napisał do kilku wierszy muzykę. Moje utwory bardzo go zainteresowały i powiedział mi jedno: „Tęgo się trzymaj, masz talent”. No i z tych utworów do poezji Nezdařila zrodziła się w 1999 roku moja pierwsza płyta, „Horní chlápci”. W rok później zaś ukazała się płyta „Do kamene tesané aneb ONDRÁŠ”. No i tak się zaczęło...

Piosenki z drugiej płyty zabrzmiały później, w tłumaczeniu Renaty Putzlacher na język polski, w spektaklu „Ondraszek – Pan Łysej Góry”?

TOMÁŠ KOČKO & ORCHESTR

Zespół jest w Republice Czeskiej nazywany „beskidzkim Chieftains” albo „morawskim Jethro Tull”. Tomáš Kočko bywa określany jako karpaci Jiří Pavlica. Pieśni oparte na tekstach beskidzkiego barda Ladislava Nezdařila tworzą podstawową część repertuaru Kočki. Drugą znaczącą częścią repertuaru grupy jest jej oryginalna twórczość inspirowana tematyką zbójnicką. Akustyczne brzmienie uzupełnione jest rockiem, muzyką etniczną i jazzem. Tomáš Kočko & ORCHESTR występowali na wielu znaczących festiwalach world music, festiwalach folkowych, rockowych oraz muzyki alternatywnej w Czechach i poza granicami kraju (Viljandi Pärimusmuusika Festival, EBU – European Broadcasting Union, Nowa Tradycja, Colours of Ostrava, United Islands of Prague, Le village européen des nouvelles musiques traditionnelles, Ethnosfera 2002 itp.). Formacja wydała dotąd osiem płyt. Wiele z nich zajmowało czołowe miejsca na listach przebojów i zdobywało prestiżowe nagrody. (kor)

Tak... Ale wówczas, w 2000 roku, zacząłem nie tylko korzystać z poezji Nezdařila, ale także z muzyki ludowej. Taką przełomową płytą była „Hodovnice”, która już wtedy zajmowała się górą Godulą. Godownica to właściwie inna nazwa tej rozciągającej się nad Ligotką Kameralną czy Šmilovicami góry.

Twój wielki temat to zbójnik Ondraszek. Chyba dlatego, że twoja mama pochodziła z Raszkowic, leżących niedaleko Janowic, w których harnaś się urodził, i Świadnowa, gdzie zabił go jego druh, Juraszek...

A także dlatego, że Nezdařil w swoich wierszach sporo pisze o tzw. „horních chlápčích”, czyli zbójnikach. Było ich w naszym regionie sporo, ale najślynniejszym był właśnie Ondrasz, czyli Andrzej Szebesta, czy raczej – jak piszą ostatnio historycy: Ondrasz Fuciman. Jestem zafascynowany Ondraszkami, bo i po trzystu latach ludzie wspominają tę postać, do dziś żyje ona w legendach i ludowej mitologii, w pieśniach. To fenomen, prawie mityczna postać.

Ale coraz częściej mówi się, że Ondraszek był mimo wszystko złodziejem, bandytą, mordercą...

Nie wykluczam, że tak właśnie było. Ale mnie interesuje właśnie ten mit, który powstał wokół Ondraszka. Mam nadzieję, że ten mit przeżyje kolejne trzysta lat. Bo przecież ilu twórców inspirowało się postacią sławnego harnaśa. Nawet Leoš Janáček myślał o napisaniu o nim opery. Libretto miał podobno stworzyć Petr Bezruč. Rozmawiałem nawet na ten temat z Jarkiem Nohavicą. Ale on, znany „anty-Bezručowicz”, twardo powiedział: „Bezruč na pewno by nie napisał tego libretta, to było beztalencie” (śmiech)... Ale mimo wszystko szkoda, bo ja kocham Janáčka i uważam, że mogło powstać wspaniałe dzieło.

Ty jednak, wspólnie z Renatą Putzlacher i Bogdanem Kokotkiem, stworzyłeś spektakl o Ondraszku. Jak się rozpoczęła wasza współpraca, zwłaszcza z Renatą?

Spotkaliśmy się w ostrawskim klubie Parník, gdzie śpiewała aktorka Sceny Polskiej Gosia Pikus. Renata przyjechała w roli tłumaczki, bo Gosia jeszcze wtedy była na bakier z językiem czeskim. Współpracę nawiązaliśmy jednak później, kiedy Radovan Lipus, późniejszy reżyser „Nieba”, w ramach swojego cyklu o „Szumnych miastach”, konkretnie odcinka o Rożnowie i Radhoszczu, skorzystał z mojej muzyki. I to Radek zaprosił mnie do współpracy z Teatrem Cieszyńskim, no i Renatą.

Czy nie żal ci, że odbyła się już derniera „Nieba”?

Raczej nie... W pewnym momencie uznałem, że straciło ono bardzo na tym, że dochodziło coraz częściej do alternacji na scenie, a piosenki były pisane dla konkretnych ludzi. Przedstawienie na tym coraz bardziej traciło. Bardziej żał mi było tego, że drugi nasz spektakl, „Ondraszek”, skończył po roku. Złożyło się na to kilka ważnych spraw. Między innymi to, że przedstawienie powstało w dość trudnym okresie, w dniu premiery zmarł papież Jan Paweł II i musieliśmy odwołać drugie przedstawienie. Tak samo nie uświadomiliśmy sobie, że poruszamy dość trudny temat religijny w regionie, w którym żyją obok siebie katolicy i ewangelicy. Zarzucano nam nawet, że przedstawiliśmy Ondraszka jako „ewangelickiego supermena”. Ale pomimo wszystko żal...

Powróćmy teraz do twojej nowej płyty „Godula”. Cztery teksty napisał pochodzący z Wędryni poeta, Bogdan Trojak. Płytę otwiera utwór „Za Welesa”. Czy to nie ukłon w stronę Trojaka, który w latach 90. wydawał pismo literackie „Weles”?

Bingo! To takie mrugnięcie okiem pod adresem Bogdana. Chociaż tak naprawdę ta piosenka to hołd dla starosłowiańskiego boga Welesa, boga stad, ale też patrona wędrownych poetów i bardów. A jeśli chodzi o Bogdana, poznaliśmy się dzięki Renacie. Poza tym Bogdan mieszka obecnie w południowomorawskich Bořeticach, a tuż obok leży wioska Vrbice, skąd pochodzi

moja żona. Lenka. To też było ważne. Poza tym wspomnę jeszcze jeden zaolziańsko-polski akcent: w niedalekim Kobylu mieszka też teraz inny mój przyjaciel, Roman Kaszper, były kanclerz Kongresu Polaków. Świat jest mały... Jeśli zaś chodzi o Bogdana Trojaka, to grałem w jego wsi na imprezie pn. „Trojčeni”, a później zaprosiłem go do Ostrawy do rozmowy w programie o muzyce czeskiego Śląska i północnych Moraw. Wtedy już też znałem płytę Lenki Dusilovej, gdzie Bogdan był autorem wszystkich tekstów. Zafascynowałem się jego tekstami, poezją, zaproponowałem mu współpracę. Ot i tyle... I tak powstała „Godula” z czterema pięknymi piosenkami Bogdana.

Utwór „Za Welesa” jest o tyle ciekawy, że jest śpiewany w starosłowiańszczyźnie. Kto jest autorem tekstu?

Moja koleżanka z Frensztat, Pavla Jarošová. Uważam, że to fajny pomysł. Czegoś takiego jeszcze chyba w czeskiej muzyce folkowej nie było.

Bogdan pisze obecnie raczej tylko po czesku, Renata jednak wciąż po polsku. Warto wspomnieć, że tych dwoje poetów razem wydało w RC w latach 90. antologię młodej polskiej poezji, „Bílé propasti”. Także twoje imię pojawia się coraz częściej na polskich serwerach muzycznych...

Cieszę mnie to bardzo, bo często grywamy w Polsce, ostatnio, na przykład, występaliśmy na wschodzie Polski, w miejscowości Czeremcha. Na ten festiwal zjechała się nie tylko polska elita folkowa, ale także kapele z Białorusi i Ukrainy. Bardzo mi się to podobało. Żałuję, że my, w Republice Czeskiej, zatrasnęliśmy sobie jak gdyby furtkę na wschód, fascynujemy się wyłącznie Zachodem. A przecież na wschodzie powstaje bardzo ciekawa muzyka, kultura. Tam, uważam, dzieje się o wiele więcej ciekawego w muzyce, niż za zachodnią granicą naszego kraju. Szkoda, że wielu z nas tego nie chce zauważyć.

Może warto by zatem i u nas, nad Olzą i Ostrawicą, organizować podobne festiwale?

Na pewno. Nasz region świetnie by się do tego nadawał. To wyjątkowy region na skalę Republiki Czeskiej, gdzie do dziś żyje obok siebie kilka narodów, gdzie przenikają się zwłaszcza kultury czeska i polska, gdzie do dziś żyje autentyczny folklor. Warto wspomnieć chociażby taką imprezę, jak Gorolski Świąto w Jablonkowie. Przyznaję, że chętnie bym w Lasku Miejskim zagrał z kapelą. Wiem bowiem, że z muzyką nie wprost ludową grał na „Gorolu”, na przykład, Zbyszek Wałach z Istebnej ze swoją kapelą. Może więc i nas kiedyś zaproszą...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

W PRZYSZŁĄ SOBOTĘ WIELKA AUKCJA RZEŹB W GÓRKACH WIELKICH

Usiąść na owieczce

Kilkadziesiąt rzeźb i witraży, które powstały podczas międzynarodowego pleneru rzeźbiarskiego oraz warsztatów „Mój pierwszy witraż” na terenie dawnej posiadłości pisarki Zofii Kossak w Górkach Wielkich będzie można kupić podczas wielkiej aukcji już za tydzień. Ceny będą się rozprzeczynać od 10 złotych.

Plener rzeźbiarski tradycyjnie już był elementem Artystycznego Lata u Kossaków. Do Górek Wielkich przyjechali rzeźbiarze z kilku europejskich krajów, między innymi Polscy, Republiki Czeskiej, Słowacji i Włoch. Efekty ich pracy można podziwiać na terenie dawnej posiadłości Zofii Kossak. Rzeźby stoją w wielu miejscach, na każdej przyklejona jest mała kartka z informacją, że jest przedmiotem aukcji. Dlatego każdy może stać się właścicielem rzeźby. Wystarczy przyjechać w następną sobotę na aukcję.

Rzeźbiarze byli w tym roku wyjątkowo płodni. Niektórzy zostawili nam po cztery rzeźby – śmieje się Anna Fenby-Taylor, wnuczka Zofii Kossak. – Tradycyjnie już motywem przewodnim pleneru była twórczość Zofii Kossak, postacie z jej książek. Powstały bardzo różnorodne rzeźby, niektóre użytkowe – owieczki, na których można siedzieć, sowy-kwietniki, jest także ogromna ława z salamandrami, która wzbudza ogromne zainteresowanie. Na zamówienie powstała również maskotka gminy Brenna.

Część rzeźb została zgłoszona do konkursu. Wygrał go młody rzeźbiarz z Florencji, Fabio Rocco. Jego pracę – jedni traktują ją jako... leżak, inni widzą w niej wielkiego ptaka, fragmenty piór.

Początek aukcji o godz. 17.00. Jeżeli pogoda dopisze, odbędzie się przed Dworem Kossaków. Żeby wziąć w niej udział, trzeba wykupić za pięć złotych numer. Każdy uczest-

nik aukcji otrzyma katalog wszystkich licytowanych rzeźb i witraży. Za wylicytowane przedmioty płaćć będzie można wyłącznie w złotych-kach. Dochód ze sprzedaży trafi na konto Fundacji Zofii Kossak.

– Potrzebujemy pieniędzy nie tylko na opłacenie Artystycznego Lata u Kossaków, ale także na bieżące utrzymanie Dworu Kossaków – dodała Anna Fenby-Taylor. **(wot)**



Do wylicytowania są między innymi owieczki, na których można siedzieć.

Trwa dyskusja o dalszych losach Ciyrnego

Zarząd miasta Jabłonkowa zaopiniował negatywnie wniosek mieszkańców osady Ciyrne, którzy chcieliby oderwać swoją osadę od miasta i przyłączyć ją do sąsiedniej gminy Boconowice (pisaliśmy na ten temat w pierwszej połowie sierpnia). Zarząd zalecił też radnym, którzy powinni ostatecznie podjąć decyzję w tej sprawie, żeby ustosunkowali się do wniosku ciyrnian tak samo.

– Umówiliśmy się ponadto z jedną inicjatorką petycji w tej sprawie, Barbarą Sitkową, że zanim zejdzie się we wrześniu Rada Miasta, spotkamy się z niezadowolonymi mieszkańcami osady – powiedział nam wiceburmistrz Petr Gawlas. – Wspólnie z burmistrzem Petrem Sagitariusem chcielibyśmy wysłuchać argumentów mieszkańców Ciyrnego, a także przedstawić swoje zdanie w tej sprawie. Chodzi m.in. o to, że miasto jest właścicielem wielu gruntów w Ciyrnem, a komplikacje związane z oderwaniem się osady mogłyby nam, na przykład, zaszkodzić przy ubieganiu się o kredyty w bankach, które wykorzystane zostaną na ważne miejskie inwestycje.

Gawlas podkreśla też, że wielu ciyrnian nie wyraziło zgody na oderwanie się osady od Jabłonkowa, czują się bowiem być jabłonkowanami. – O to, żeby Ciyrne nie zostało przyłączone do Boconowic i aby także radni ustosunkowali się do wniosku ciyrnian negatywnie, apeluje do nas także wielu mieszkańców miasta. W każdym razie ostateczna decyzja będzie należała do Rady Miasta, która w tej kwestii spotka się na sesji 13 września – dodał wiceburmistrz Gawlas. **(kor)**



Nie wszystkim mieszkańcom jest po drodze z Jabłonkowem.

5 LETNIA GARAANCJA

WIOSENNA OFERTA

SUZUKI Way of Life!



Suzuki Swift GL/AC
249 900,-

+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

REKLAMA

DRZWI I FUTRYNY

PELI

EUROOKNA JANOŠIK
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m² K!

♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE ♦
OKUCIA, MONTAŻ

Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442

Masz nadmiar czereśni, wiśni, jabłek czy śliwek?
Zrób zacier według receptury na stronie
www.palirna-stonava.cz/PL/
W naszej gorzelnii tanio wyprodukujemy z niego dla Ciebie wódkę o niepowtarzalnym smaku.



735 34 Stonava 334
Tel. 59 642 2010,
lub 737 841 306
Przyjmujemy zamówienia na sezon 11/12

Masz imprezę?
Spodziewasz się gości?

RIVER GASTRO
catering & food

♦ Nasza oferta:
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjałów do Trzyncy, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjału zawsze dodajemy przekąskę!

BRAMY, OKNA, DRZWI, PŁOTY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

-garażowe - segmentowe, uchylne, rolowane
-przesuwne, skrzydłowe bramy ogrodowe,
-automatyka do wszystkich typów bram,
-okna PCV - w 7 dni !!!
-płoty - kompleksowe wykonanie

PRZEMYSŁOWE BRAMY PEŁNY SERWIS



KUPON -5%

tel.: +420 606 520 660
tel.: +48 502 692 179
e-mail: biuro@tortech.eu



JEWA s.r.o.

Bystřice nad Olší 1207
!! Výkup kulatiny !!
Info: 602 710 808

Elmax

• HAWIERZÓW DT ELAN
• KARWINA Nowe Miasto Al. Wyzwolenia 1764
• TRZYNEC ul. Jabłonkowska 410 (Slován)
• CZESKI CIESZYŃ Rynek CSA



Radio samochodowe LG LCF610IR a LCS510IR

4x53W (MOSFET), przegrywanie CD-R/RW, MP3, WMA, 10 x equaliser + 2, XDS5 Plus, FM/AM tuner z RDSem, Aux in, wejście USB umożliwia NAGRYWANIE FM i CD, pilot.

Cena promocyjna **2 499,-**

Cena promocyjna **2 299,-**

ESOX
Peníze jsou naše starost

www.elmaxshop.cz

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hažlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnej

Vágonka do historii

Jedna z najmniej reprezentacyjnych części Karwiny dokonuje właśnie żywota. Wczoraj rozpoczęła się rozbiórka tzw. Vágonki, czyli kilku domów znajdujących się przy drodze wjazdowej do miasta od strony Piotrowic. Zdaniem prezydenta Karwiny, Tomáša Hanzela, destrukcja była jedynym możliwym rozwiązaniem problemów, z którymi miasto borykało się w tej okolicy od dłuższego czasu.

Według pierwotnych planów Vágonka miała zostać zrównana z ziemią nieco później. Władze miasta zdecydowały o przyspieszeniu procesu wyburzenia z uwagi na powtarzający się proceder rozkradania pustostanów. – Początkowo mieliśmy najpierw wyprowadzić wszystkich mieszkańców, zabezpieczyć teren i dopiero później przeprowadzić rozbiórkę. Niestety, kontrole wykazały, iż opuszczone domy zaczęły odwiedzać złodzieje, a Straż Miejska nie była w stanie zabezpieczyć okolicy w 100 procentach – tłumaczyła Šárka Swiderová, rzeczniczka magistratu. – Nie było innego wyjścia, nie mogliśmy czekać, aż stanie się jakaś tragedia – przekonywał Hanzel. – Wszystko to potwierdza także słusność radykalnej decyzji unicestwienia domów w tej części miasta – stwierdził prezydent i dodał, że równocześnie wydał polecenie o zintensyfikowaniu działań w innych częściach miasta, w ramach programu zero tolerancji dla problemowych obywateli. – Od samego początku wiedzieliśmy, że z Vágonką nie pójdzie nam łatwo i to się potwierdziło. Nie było pozytywnego odzewu ze strony jej mieszkańców na liczne kontrole i remonty. Okazało się jednak, iż zrozumienia zabrakło także zwykłym mieszkańcom Karwiny, którzy twierdzą, iż problematyczni obywatele dostają obecnie coś, co im się nie należy – Hanzel odniósł się do przyznania niektórym lokatorom Vágonki mieszkań zastępczych. – My po prostu postępujemy zgodnie z literą prawa – zapewnił.

Na lokal zastępczy liczyć mogły te osoby, które regularnie uiszczają opłaty za wynajem mieszkań w Vágonce. – Wszystkie rodziny, a było ich ok. 25, miały zostać przeniesione w inne części miasta do końca lipca – mówiła Swiderová. – Niestety, dla dwóch liczniejszych rodzin nie mamy jeszcze mieszkań, dlatego na razie pozostają one w swoich dotychczasowych mieszkaniach – doprecyzowała. Z tego samego powodu z ziemią zrównanych zostanie na razie tylko sześć z ośmiu budynków. Oprócz dwóch rodzin, które czekają na mieszkania, problem stanowi jesz-

cze jedna, która nie zamierza opuścić zajmowanego lokalu. – Tym osobom nie przysługuje mieszkanie zastępcze, mogliśmy im najwyżej zaproponować noclegownie. Nie zgodziły się, więc sprawa została skierowana do sądu, czekamy na jego decyzję – dopełniła Swiderová. Sąd zajmie się też prawdopodobnie jeszcze inną sprawą, dotyczącą grabieży w domach, z których wyprowadzili się ich mieszkańcy. – Miasto złożyło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez nieznanego sprawcę w związku z niszczeniem i rozkradaniem mienia publicznego – zapowiedział Tomáš Hanzel. Wstępne oszacowanie strat dokonał już w śróde sądowny rzeczoznawca.

Problemy z Vágonką próbowano rozwiązywać na różne sposoby. Przez ostatnie dwa lata miały tutaj miejsce regularne kontrole, częstymi gośćmi byli tutaj także pracownicy socjalni – z powodu niedopełniania obowiązku szkolnego czy też z uwagi na zbyt niskim poziomie higieny. – Przeprowadzaliśmy remonty, inwestowaliśmy pieniądze z budżetu miasta, a i tak ostatecznie wszystko wracało do pierwotnego stanu, czyli kompletnego zniszczenia. Działo się tak, mimo iż większość lokatorów nie zalegała z opłatami – wyjaśniała rzeczniczka magistratu. Zdemastrowane domy leżą też przy jednej z dróg wjazdowych do Karwiny, podróżni (często turyści), docierający do miasta od strony Piotrowic, narażani więc byli na niezbyt przyjemny widok.

„Demolce”, która rozpoczęła się wczoraj o godz. 10.00, przyglądali się także mieszkańcy zachowanych na razie dwóch budynków, wśród nich 11-osobowa rodzina Gáborów. To jedna z tych rodzin, która nie otrzymała jeszcze lokalu zastępczego. – Ludzie nie chcą nas tu widzieć, rzucają w nas jajkami i słoikami z musztardą – zalił się Michal Gábor, głowa rodziny. – Dlatego musimy się stąd wyprowadzić, z tego co wiem, powinno to być przyszłym tygodniu – przyznał ojciec dziewięciorga dzieci, który wraz z żoną i całą ferajną mieszkał dotychczas w jednym pokoju z kuchnią. – Mam nadzieję, że

teraz dostaniemy większe mieszkanie i będzie nam trochę łatwiej. Mamy dostać trzy pokoje w innej części miasta, jakoś się przyzwyczaimy – dodał. Gábor twierdzi, że winę za rozkradanie i niszczenie budynków ponoszą mieszkańcy innych dzielnic Karwiny. – Przychodzili tu ludzie z „Szóstki”, zaczęli rozmontowywać dachy – twierdził Gábor. Co ciekawe, kiedy sam przyglądał się, jak lecały deski z demolowanego właśnie dachu jednego z budynków, przyznał, że w ziemi będzie miał przynajmniej cztery palice...

Syn Gábor, Viktor, był zdecydowanie bardziej samokrytyczny. – Jest to po części nasza wina, bo sami nie dopilnowaliśmy porządku. Budynki niszczyli przeważnie młodzi, malowali sprejami, w zasadzie robili co chcieli. Ale te ostatnie grabieże, to już sprawka Romów z „szóstki”. Zauważyli, że się przeprowadzamy i od razu ruszyli do rozbiórki – przekonywał. – To smutne, bo my się tutaj wychowaliśmy, byliśmy przyzwyczajeni do tego miejsca. Teraz przyjdzie się przeprowadzić, zobaczymy, jak tam będzie, czy uda nam się przyzwyczaić do nowego miejsca – zastanawiał się Viktor Gábor.

Co dalej z Vágonką? Nie powstaną tu nowe domy, gdyż miejsce to znajduje się w znacznej odległości od innych zamieszkałych części miasta, a w okolicy znajdują się jedynie siedziby firm i magazyny. Prace wyburzeniowe powinny się zakończyć w przyszłym tygodniu. Koszty operacji wyniosą około 600 tys. koron (100 tys. na budynek). Pierwotnie miała się ona odbyć w ramach projektu przemiany Vágonki w park przemysłowy dla małych i średnich przedsiębiorstw, wtedy pieniądze pochodziłyby z dotacji. Jednak z uwagi na przyspieszenie prac, koszty rozbiórki poniesie miasto. – Zakładamy, że powstanie nowego parku przemysłowego kosztować będzie ok. 50 mln koron. Z jego budową chcielibyśmy ruszyć już w przyszłym roku, jednak wszystko zależy od tego, kiedy uda nam się pozyskać potrzebne środki – podsumowała Šárka Swiderová.

WITOLD BIERNAT



Fot. WITOLD BIERNAT

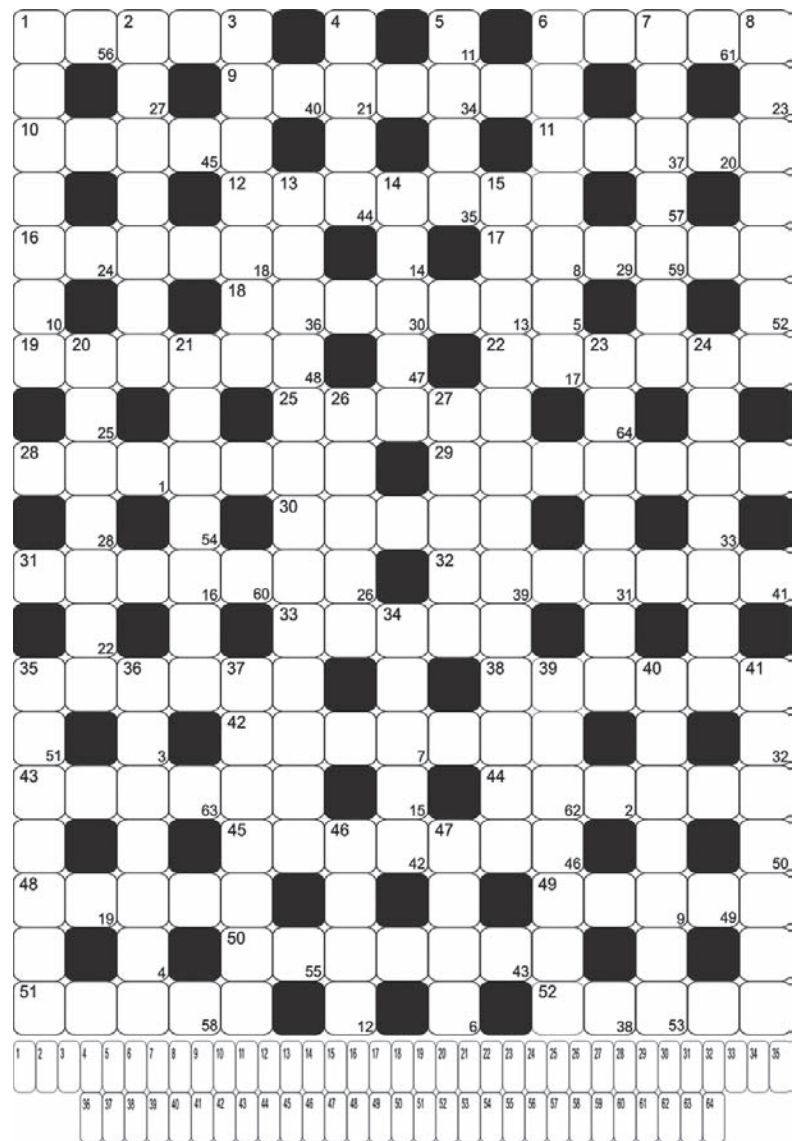
Koszty rozbiórki jednego budynku wyniosą ok. 100 tys. koron.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. żądza 6. ważne zadanie do spełnienia 9. przezroczyta tkanina bawełniana 10. sprawunek 11. pnie się w dżungli 12. „znak” w języku Cervantesa 16. produkt uboczny przy produkcji cukru 17. znany film Andrzeja Munka 18. zwykły konsument chleba 19. „westernowy” stan USA 22. wódz naczelny w dawnej Polsce 25. czeska ciężarówka z Koprzywnicy 28. pieczeń z tylnej części wołu 29. walczy z rakiem 30. gra rekreacyjna z kółkiem 31. bywa spóźniony u ospałych 32. jej stolicą Tallin 33. wyżyna w USA 35. zabezpiecza spłatę długu 38. banderola na przesyłce 42. rzeka krokodyla 43. znany powieściopisarz francuski 44. stworzenie 45. amarant 48. poprzeczny układ nitki w tkaninie 49. biuro 50. półprzewodząca elektroda zapłonowa w ignitronie 51. wielbiciel 52. określona część oceanu.

PIONOWO: 1. kontrabanda 2. kawiarniany pomocnik 3. telegram 4. tworzy wypukłość na plecach 5. żywy taniec z lat pięćdziesiątych 6. Matejko, Picasso, Dali... 7. faza rozwojowa 8. Al..., tam odbyła się bitwa pomiędzy Montgomerem i Rommlem 13. para się drobną domową robotą 14. skała osadowa do produkcji osetek 15. zajmuje się identyfikacją narzędzi przestępców 20. wielki poemat epicki 21. rodzaj ręcznej broni białej 23. kwietniowa solenizantka 24. zemdlonego ocuci 26. plakat 27. piracka bandera 34. jednostka natężenia prądu elektrycznego 35. podarunek dla małolata 36. chilijski nawóz 37. odmiana granitu 39. wygląd zewnętrzny 40. miasto nad Wisłą na Pogórzu Śląskim 41. zręcznie się ubezpieczenia statku 46. Jantar śpiewająca 47. cętki na panterze **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Autor sentencji: John Selden).

Opr. JO



Rozwiązanie krzyżówki z 23 lipca:

Poziomo: 1. KIRKE 6. MEBEL 9. FELLINI 10. LEMUR 11. EKLER 12. ASANSOL 16. FANGIO 19. KNAJPA 22. IMPERATOR 23. ROMB 24. GIEZ 25. ROLNICTWO 30. BANAN 31. ANAWA 32. LIKSZPARA 36. GEST 37. USZY 38. ABSOLWENT 41. STEREO 43. PIANKA 46. ANDANTE 49. DŹWIG 50. CZEŚĆ 51. LIMERYK 52. SANIE 53. ANODA.

Pionowo: 1. KILOF 2. RUMUN 3. EFRAIM 4. ULGA 5. PIES 6. MIELNO 7. BULAJ 8. LARWA 13. SOPEL 14. NURMI 15. OKTET 17. ABONAMENT 18. GIBALTAR 20. ARGONAUTA 21. PIERWSZAK 26. ONI 27. NOS 28. CEP 29. WAR 33. KESON 34. ZELWA 35. ADEPT 39. BEAGLE 40. NIECKA 41. SEDES 42. EDWIN 44. NIEBO 45. AŚĆKA 47. DUMA 48. NURT. **Rozwiązanie dodatkowe:** ZWYKLE NIEWINNY NIE SPROSTA NOWEJ ZAWIŚCI.

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 6 sierpnia:

WIELKA PARADA FOLKLORU

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Władysławy Magiery „Cieszyński szlak kobiet 2”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 26. 8. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z 6 sierpnia otrzymuje **Marcin Cogiel** z Cz. Cieszyna.

ALE HECA

Jedna młodo babka miała starszego od siebie chłopca. Był już do niczego, tóż poszła do doctora, żeby starymu co przepisał. Doł jej receptę i powiedział, żeby dawała dwie tabletki dziennie. Że chłop odmłodzi. Jak jiny wróciła do chałupy, dała mu dwie tabletki. Połknął, ale nic. Tóż babka, cało napolono, dała mu ku wieczery drugi dwie. Nie pomo-

gło, tóż przed spaniem rozpuściła w ciepłym mlyku dwie tabletki i zaś podała chłopu. W nocy się nic nie przydarzyło, ale rano chłop stanął jak nowonarodzony.

– Kochany – usmięchnęła się do niego babka i podniosła pierzynę – legnij se jeszcze kole mie!...

– Ni mogym – chłop na to – bo bych się móg spóźnić do szkoły.

SOBOTA 20 sierpnia

TVP 1

6.00 Zero życia 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Mazury nieodkryte 8.20 Cztery pancerni i pies (s.) 9.25 Ziarno 9.55 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 10.30 Hannah Montana (s.) 11.00 Tom i Huck (film USA) 13.00 Wiadomości 13.20 Wszystkie pieniądze świata 14.25 Marzenie Anny (film USA) 16.15 Małpi gang (s.) 16.45 Pogodni (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Wybór Gracie (film USA) 19.05 Magiczne przygody misia Ruperta 19.15 Świnka Peppa 19.30 Wiadomości 20.20 Niania w akcji (komedia kopr.) 22.40 Podwójne uderzenie (film USA) 0.40 Głina (s.).

TVP 2

6.05 Człowiek wśród ludzi 6.35 Blżej lasu 6.55 Tak możesz 7.10 Elias 7.35 Mikołajek 7.55 Wakacje z duchami 8.35 Szaleństwo Majki Skowron 9.20 Stawiam na Tolka Banana (s.) 10.50 Przygody psa Cywila (s.) 11.55 ZOO story 12.30 Kocham Cię, Polsko! 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 15.15 Kabaretowa scena Dwójki 16.00 Słowo na niedzielę 16.15 Miłość, honor i posłuszeństwo (film USA) 18.00 Panorama 18.55 Postaw na milion 20.05 Kabaretowe wakacje z duchami 21.15 Kabaret Moralnego Niepokoju przedstawia 22.15 Ukryta tożsamość (film USA) 0.05 Prestiż, splendor i blask (komedia holenderska).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.18 Info poranek 6.42 Przegląd prasy 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 Pomysł na weekend 8.45 Proszę słońca 9.00 Serwis info 9.42 Przegląd prasy 10.18 Info poranek 11.00 Reportaż z prawdziwego zdarzenia 12.00 Eurośledzi 12.15 Aktywni rodzice 13.00 Za kulisami PRL 13.30 Serwis info 14.00 Raport z Polski - ekstra 15.00 Było, nie minęło 16.00 Szerokie tory 16.30 Serwis info 17.00 Popołudnie z Szoltykiem 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Rock Stars na wakacje 18.30 Aktualności 19.20 Lubelskie - smakuj życie 20.00 Miejsca przekłete 21.00 Raport z Polski - ekstra 22.30 Serwis info 23.03 Sportowy wieczór 23.22 Afganistan - niedokończona wojna (dok. USA) 0.16 Kochać czy nienawidzić.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków (s.) 8.15 Pies Huckleberry (s.) 8.45 Nowe przygody Scooby'ego 9.40 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Powrót trzech ninja (komedia USA) 12.45 90210 (s.) 13.40 Dom nie do poznania 14.40 Się kręci 15.40 Karate Kid IV - Mistrz i uczennica (film USA) 17.50 Mamuśki (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Dick i Jane - Niezły ubaw (komedia USA) 21.55 Miłość, szmaragd i krokodyl (film kopr.) 0.10 John Doe (s.).

TVC 1

6.00 Perły i róże 6.30 Franklin (s. anim.) 6.50 Willy Fog w poszukiwaniu przygód (s. anim.) 7.20 Taylor ma problemy 7.40 Kochamy operę 8.00 Podróż w kosmos 8.10 Bajka z zalewu 9.30 O utraconej miłości (s.) 10.30 Piekielna policja (film kopr.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Na zawsze w otchłaniach Pacyfiku 14.20 Film o serialu „Opowiadaj” 14.35 Markiz de Bois Dore (s.) 16.05 Dziewięcioro rzemiosł 16.30 Chłopaki w akcji (mag.) 17.00 Siły pierwotne (s.) 17.50 Magia pozbawiona czaru 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Za kurtyną 21.00 Opowiadania filmowe 22.05 Prosty

plan (film kopr.) 0.10 Śmierć na żywo (film USA) 1.40 Film o filmie „Fala”.

TVC 2

5.55 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 6.50 Ilustrowane felietony L. Vaculika 7.00 Panorama 8.00 Drew Barrymore 8.55 Pojedynek mózgow 9.45 Nasza wieś (mag.) 10.05 Magazyn folklorystyczny 10.35 Ta nasza kapela 11.05 Bajoro 11.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.45 Chcę być gwiazdą w operetce 12.15 Historie domów (cykl dok.) 12.35 Wędrowki za winem (cykl dok.) 13.10 Podróżomania 13.40 Cudowna planeta 14.35 Przeżyjemy na naszej planecie? 15.25 Za generacją Teatru Narodowego z prof. F. Dvořakiem 15.45 Historia Różańcowej Uroczystości 16.00 Zamknięte światy 16.35 Ucieczka przez pustynię (film kopr.) 18.30 Góry magiczne 18.50 Historyczne minihistorie 19.00 Pr. rozrywkowy 19.35 Pr. muzyczny 19.55 Pielgrzymka do Santiago (dok.) 20.30 Światowy dzień młodzieży 22.30 Powrót do Brideshead (s.) 23.30 Oddech (film kor.) 0.55 Wojna na falach radia 2.00 Mała Wielka Brytania.

NOVA

5.50 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.15 Tom & Jerry (s. anim.) 6.45 Spongebob Kancziastoparty (s. anim.) 7.10 Scooby-Doo i piraci (film anim.) 8.30 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 9.00 Harry Potter i Kamień Filozoficzny (film USA-br.) 11.50 Dzwon do TV Nova 12.25 Artur i Leontyna (film czes.) 13.55 Stowarzyszenie wędrujących dzinsów II (film USA) 16.15 Poszukiwacz zaginionego miasta (film niem.) 18.15 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Operacja Dunaj (film kopr.) 22.15 Disturbia (film USA) 0.20 Ślub wampirów (film czes.) 2.35 Breaking Bad (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 7.05 Pokemon (s. anim.) 7.35 Mr. Manny (s. anim.) 8.05 M.A.S.H. (s.) 8.40 Salon samochodowy 9.50 M.A.S.H. (s.) 10.20 Jest nas więcej (film USA) 12.15 Płonący wieżowiec (film USA) 15.45 Columbo (s.) 17.25 Wróble w garści 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Prawdziwe kłamstwa (film USA) 23.10 Tajna broń (film USA) 1.25 Generał Patton (film USA).

NIEDZIELA 21 sierpnia

TVP 1

6.00 Chleba naszego powszedniego 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 7.55 Tydzień 8.35 Cztery pancerni i pies (s.) 9.45 Garfield i przyjaciele 10.15 Koszmarny Karolek (s.) 10.30 Baranek Shaun (s.) 10.40 Kasztelanka 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pogodni (s.) 13.00 Wiadomości 13.15 Smerfy 13.45 W pustyni i w puszczy 15.50 Młodzi muszkietierowie 16.40 Pogodni (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkietierowie 18.25 Superprzeboje - Opole bisuje! 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.20 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 21.10 Pogodni (s.) 21.20 Czego się nie robi z miłości (komedia USA) 22.55 Diagnoza zbrodni (film USA) 1.10 Dwie miłości.

TVP 2

7.00 Natura się o(d)pląca 7.30 Wakacje z duchami 8.15 Wojna domowa 10.20 Bobry nad rozlewiskiem (dok. bryt.) 11.15 Dzień na wyścigach - Służewiec 2011 11.25 Makłowicz w podróży 12.05 Żandarm w Nowym Jorku (komedia kopr.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski -

boso przez świat 15.15 Szansa na sukces 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.15 XV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2009 17.50 Dzień na wyścigach - Służewiec 2011 18.00 Panorama 18.40 Pogodni 18.55 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Człowiek prezydenta II - punkt zero (film USA) 22.45 Dzień na wyścigach - Służewiec 2011 23.00 Bye Bye Dublin 23.55 Zuzanna.

TV KATOWICE

7.00 Było, nie minęło 7.30 Serwis info 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 Wieś z unią 8.45 Proszę słońca 9.00 Planeta według Kreta 10.00 Głos mediów 11.00 Dzika Polska 11.30 Serwis info 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Reportaż TVP Info 16.00 Teleplotki 16.30 Serwis info 17.00 Rodzina Kanderów 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.20 Koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.30 Serwis info 23.00 Sportowa niedziela 23.20 Dekalog pewnej aktorki, czyli Stasia Celińska 0.10 Za kulisami PRL.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.00 Przygody Animków (s.) 8.20 Miś Yogi (s.) 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Sylwester i Tweety na tropie 10.15 Tom i Jerry 10.45 I kto to mówi III (komedia USA) 12.45 Ostatni smok (komedia USA) 14.50 D.E.B.S. (film USA) 16.35 Tylko muzyka - Must be the music 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Detektyw Amsterdam (s.) 0.00 Szeryf z Los Angeles (film USA).

TVC 1

6.05 Czarodziejska oś 6.50 Finley, samochodziak strażacki (s. anim.) 7.15 Tańcz, tańcz! 7.30 Magazyn Jü i Hele 7.55 Wormwood (s.) 8.15 Błękitny ptak (bajka) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Wielki lęk (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.15 Świat TVC 14.40 Ucho (film czes.) 16.15 Rozrywka z archiwum telewizji 17.20 Podróż po okolicy Młodej Bolesłavi 17.50 List do Ciebie 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Zbuntowani (film czes.) 21.55 Wycieczkowiec 22.20 Dom zagubionych dusz (film czes.) 23.55 Świat TVC 0.20 Nowe stanowisko (film USA) 1.45 Wszystko-party.

TVC 2

6.05 Magazyn religijny 6.30 Ten nasz czeski charakter 7.00 Panorama 8.00 Chyłę czoła 8.30 Góry magiczne (cykl dok.) 8.50 Poszukiwania czasu utraconego 9.10 Potomkowie sław 9.40 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 10.40 Świat sztuki: Clive Owen 11.30 Rajskie ogrody 11.55 Nadaje Studio A w 30 lat później 12.40 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.15 Kamera w podróży 14.10 Decydujące osemki 14.25 O rekinach i ludziach 15.20 Mity i fakty historii: Królów Nilu 16.15 Gdzie mieszkały królowe (cykl dok.) 16.35 Peter Brueghel st.: Spis ludności w Betlejem 17.25 Co pan na to, panie Werichu? 17.35 Magazyn religijny 18.00 Przez ucho igielne 18.30 Jeszcze tutaj jestem: Magdalena Beranová 19.00 Z politykami nie tańczę 20.00 Sierpień 68 21.20 Na pływalski z S. Svobodą (talk-show) 21.50 Ślicznotka (film USA) 23.35 Mistrz i Małgorzata (s.) 0.30 Babel 0.50 Cinematoterapie 2.45 Świat sztuki.

NOVA

5.25 Batman zwycięzca (s. anim.) 5.50 Avengers (s. anim.) 6.15 Spon-

gebob Kancziastoparty (s. anim.) 6.45 Odważny Crusoe (s.) 7.30 Królowa jeziora (bajka) 9.15 Mały zmęczony Joe (film wł.) 11.35 Piątek nie świątek (film czes.) 13.20 Uciekająca panna młoda (film USA) 15.40 Lepiej późno niż później (film USA) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Prywatne pułapki (film czes.) 21.25 Niewiarygodne Czechy 22.00 GoldenEye (film kopr.) 0.35 Dynastia Tudorów (s.) 2.10 Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.00 Wiadomości 7.05 Pokemon (s. anim.) 7.35 Mr. Manny (s. anim.) 8.05 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.15 Świat 2011 9.45 Szybka kasa 10.25 M.A.S.H. (s.) 10.55 To morderstwo, napisała (s.) 11.45 Rosemary & Thyme (s.) 12.45 Poradnik domowy 13.55 Ten pierwszy raz (film USA) 16.05 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Magazyn kulinarny 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Dobry rok (film USA) 22.30 Propozycja (film USA) 0.50 Zabójcze umysły (s.) 1.45 Dzwon do jasnovidza.

PONIEDZIAŁEK 22 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Teraz Miki! 9.05 Smerfy 9.35 Nurkuj, Olly! 10.00 Teraz Miki! 10.10 Kajtuś 10.40 Gwiazdne wojny 11.05 Bulionerzy 11.35 Projekt Europa 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.45 Heidi (s.) 14.15 Zezem 14.40 Przebojowa noc 14.50 Pogodni (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 Plebania (s.) 15.50 Planeta Ziemia (dok. bryt.) 17.00 Teleexpress 17.35 Bao-bab, czyli zielono mi 18.15 Ranczo (s.) 19.10 To Timmy! 19.30 Wiadomości 20.25 Francuski numer (komedia polska) 22.15 Tajemnica twierdzy szyfrów (s.) 0.10 Stephanie Daley (film USA).

TVP 2

6.00 Biuro kryminalne 6.25 Chaim Rumkowski - kolaborant, czy wybawca 6.55 Jubileusz 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 11.15 Familiada (teleturniej) 11.45 Pytając o Boga 12.20 Zagadkowa blondynka 13.15 Zapomniana wyprawa Darwina (dok. bryt.) 14.15 Lokatorzy (s.) 14.50 W słońcu i w deszczu 15.50 Pytanie na lato 16.00 Panorama - kraj 16.35 Fort Boyard 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.30 Janosik (s.) 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 U Pana Boga w ogródku (s.) 21.15 Nocne graffiti 23.00 Powrót do życia 0.00 Trzeci oficer (s.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.45 Info poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 9.00 Serwis info 9.48 Info poranek 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis info 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal 17.15 My, bezdomni 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.25 Ślązaków portret własny 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 21.30 Serwis info 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.05 Kiniarze z Kalkuty 1.15 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków (s.) 8.00 Miś Yogi (s.) 8.30 Tom i Jerry 9.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór (s.) 11.55 Chirurdzy (s.) 12.55 Hawthorne (s.) 13.55 Miodowe lata (s.) 14.45 Li-

nia życia (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Osaczeni (film kopr.) 22.30 Oblicze strachu (film USA) 00.35 Skazany na śmierć (s.) 1.25 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyńką 8.30 Król z dżungli (s.) 9.15 Wieloryb 9.30 Cranford (s.) 10.30 Córki McLeoda (s.) 11.15 Wszystko-party 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Niegasnące gwiazdy 13.30 Śladami... 13.45 Morrison będzie miał siostrę (film norw.) 15.00 Cześć, osiedle! (s.) 15.30 Król z dżungli (s.) 16.15 Wieloryb 16.30 Była sobie planeta (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.25 Czar Afryki 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Fala (film czes.) 21.15 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.00 Ostatnie 24 godziny: John Belushi 22.55 Na tropie (mag.) 23.25 Długa miła (s.) 0.40 Dobry wieczór z W. Matuską 1.10 AZ-kwiz.

TVC 2

6.00 Magazyn folklorystyczny 6.30 Angielski - Ekstra 7.00 Panorama 8.00 Kierowcy zawodowcy 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Pomniki - staro-nowa twarz Europy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Album 10.20 Co pan na to, panie Werichu? 10.30 Zatocka wenecka 11.25 Atlantyda (dok.) 12.25 Powietrze to nasze morze (s. dok.) 12.40 Chyłę czoła 13.15 Klucz (mag.) 13.45 10 wieków architektury 14.00 Poszukiwania czasu utraconego 14.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.40 Lodowate serce 15.40 Tajemnice katakumb 16.30 Josef Anton Trčka 17.00 Osobistość w Dwójce 17.05 Apokalipsa: II wojna światowa (s. dok.) 18.00 Historie domów (cykl dok.) 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Kierowcy zawodowcy 19.30 Las i homo sapiens 19.45 Historyczne ciekawostki 20.00 Apokalipsa: II wojna światowa (s. dok.) 20.55 Twierdze: Ołomuniec 21.15 Uśmiechy Z. Podskalskiego 22.00 Sen na jawie (film USA-kan.) 23.40 Latin Music USA 0.35 Szesnaście węży na głowę 1.35 From the Basement 11.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Świat według Bundych (s.) 9.25 Siostrzyczki (s.) 9.50 Błękitna laguna (film USA) 11.55 Tescoma ze smakiem 12.05 Przymaki Babczy 12.40 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Żółtodzioby (s.) 14.45 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.00 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Córka prezydenta (film kopr.) 22.15 Nocne wiadomości 22.40 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 23.35 Prawo i bezprawie (s.) 0.25 Układy (s.) 1.15 All Nite Party Girls.

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Nakryto do stołu 10.20 To morderstwo, napisała (s.) 11.20 Diagnoza morderstwo (s.) 12.20 Policja Hamburg (s.) 13.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.25 Obrońca (s.) 15.25 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Dr Ludzki (s.) 21.15 Współczesna rodzina (s.) 21.45 Pr. rozrywkowy 22.25 Magia kłamstwa (s.) 23.25 Kości (s.) 0.25 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 1.20 Dzwon do jasnovidza.

ŻYCZENIA

Dnia 19. 8. 2011 obchodził jubileusz życiowy

pan ZDZISŁAW JUDASZEWICZ

z Trzyńca-Osówek.

Takie to szczerze, proste życzenia ofiarujemy Tobie w dniu Twoich urodzin: Wiele uśmiechów, a mało żalości, długich lat życia w szczęśliwości, dobrego zdrowia i pomyślności, jak najmniej smutków, dużo radości – tego Tobie życzą żona, córki z rodzinami, wnuki Tiffi, Tobi i najmłodszy Piotruś słącafusu. GL-508



Dnia 20. 8. 2011 piękny jubileusz 90 lat obchodzi

pan TEODOR PAWLAS

z Hawierzowa, długoletni pracownik J-J.

Nasz drogi Jubilate!

Zyczymy Ci dużo zdrowia, sił i codziennej radości wraz ze słowami największej wdzięczności. Za wszystkie dla nas trudy i starania składamy Ci dzisiaj podziękowania.



Córki Janka i Jarka z mężem, wnuczka z mężem, trzech wnukowie z żonami oraz generacja prawnucząt: Klarka, Krystynka, Aneżka, Teodorek, Adaś, Tereska, Karolinka i Kubuś. GL-503

W dniu 19 sierpnia 2011 obchodzili Złote Gody

państwo IRENA i TADEUSZ BIZONIOWIE

z Karwiny. Z okazji rocznicy Waszego ślubu życzenia wszystkiego najlepszego: niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercach gości, niechaj problemy Was omijają, a wszyscy bardzo Was kochają. Bo jak nikt inny na świecie, Wy na to zasługujecie! Córka i syn z rodzinami. AD-089

Piękne jubileusze życiowe obchodzą w tych dniach nasi Kochani Rodzice

państwo ILONA i BRONISŁAW KUCZEROWIE

Drodzy Jubilaci, za wczoraj i dziś, każdym serca uderzeniem i każdym z niego płynącym życzeniem – zdrowia, sił i codziennej radości – wraz ze słowami największej wdzięczności za wszystkie dla nas trudy i starania składamy dzisiaj podziękowania.

Córki Danka i Halina z rodzinami. Mały Jakubek dołącza słodki uśmiech i całusa. GL-513



Jedno jest tylko w życiu szczęście – kochać i być kochanym.

G. Sand

państwo SYLWIA i WITOLD RZESZUTOWIE**22. 8. 1981**

30 lat temu przysięgaliście sobie wierność i miłość nieskończoną.

Niech ten Jubileusz Miłowym będzie kamieniem, czekamy następnych z wielkim w sercu wzruszeniem.

Córka Joanna z mężem i wnuczką Izabelką oraz syn Michał z przyjaciółką. GL-517

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Čertova nevěsta (20, 21, godz. 17.45); Conan Barbarzyńca (19-22, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Smerfy (20, 21, godz. 18.00); X-Men: Pierwsza klasa (20, 21, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Geneza planety małp (20, 21, godz. 17.30); Conan Barbarzyńca (20, 21, godz. 20.00; 22, godz. 17.30); **BYSTRZYCA:** V peřině (20, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Smerfy (20-22, godz. 15.00, 17.00, 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńciec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

CIERLICKO – Zapraszamy seniorów i byłych chórzystów z Dolnego Cierlicka na spotkanie 23. 8. o godz. 14.00 do DPŻW.

CHÓR „LIRA” DARKÓW – Informuje, iż pierwsza powakacyjna

próba chóru odbędzie się we wtorek 23. 8. o godz. 17.00 w świetlicy PZKO w Darkowie.

GUTY – MK PZKO zaprasza na 44. Tradycyjne Dożynki Śląskie w niedzielę 21. 8. w ośrodku PZKO. O godz. 13.00 korowód dożynkowy od domu gospodarzy Lidii i Kazimierza Cieślarów. W programie: „Oldrzychowice”, kapela ludowa „Capkovi”, występ dzieci z PSP Gnojnik i Trzyńciec, zespół taneczny z Jasienicy, orkiestra dęta „Jablunkowianka”. Zabawa ludowa, atrakcje, kuchnia śląska i loteria zapewnione.

JABŁONKÓW – Polski Chór Parafialny informuje, iż pierwsza powakacyjna próba chóru odbędzie się we wtorek 23. 8. o godz. 18.00.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 23. 8. o godz. 15.30.

KARWINA – Zespoły „ProVocal” (Węgry) oraz „Dźwięk” zapraszają na koncert w piątek 2. 9. o godz. 19.00 do Domu Spółdzielczego w Karwinie-Darkowie. W ramach międzynarodowego festiwalu odbędą się również inne koncerty w Ostrawie, Klimkowicach i Bruszporku. Więcej info na www.v4fest.cz.

WSPOMNIENIA

Dnia 25. 8. 2011 minie 5. rocznica śmierci naszej Drogiej

śp. OLGI DUDOWEJ

Zaś 26. 8. 2011 minie 12. rocznica śmierci Jej Męża

śp. WIKTORA DUDY

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. GL-515



Wszystko przemija – to przeznaczenie lecz jedno zostaje – wspomnienie!

Dnia 22. 8. 2011 minie 10. rocznica tragicznej śmierci Kochanego

śp. JÓZEFA MALCHERA

z Olbrachcic. Z miłością wspominają najbliżsi. AD-088



NEKROLOGI



Trawa usycha, kwiat opada, ale słowo Boga naszego trwa na wieki.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 17. 8. 2011 zmarła nagle w wieku 82 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Siostra, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka, Kuzynka i Ciozia

śp. ELEONORA MICHALIK

z domu Ciencią, zamieszkała w Ropicy 70. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 23 sierpnia 2011 o godz. 15.00 z kaplicy ewangelickiej w Ropicy na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. AD-091



Z wielkim bólem zawiadamiamy wszystkich, że dnia 17 sierpnia 2011 zmarła w wieku 90 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia

śp. HELENA MICHALIK

z Czeskiego Cieszyna. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 25 sierpnia 2011 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. GL-501

MIĘDZYGENERACYJNY UNI-

WERSYTET REGIONALNY

PZKO – Zaprasza 8. 9. o godz.

17.00 do auli Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie. Gościem będzie minister Bernard Błaszczak, który wygłosi wykład pt. „Powietrze – ogień – woda – ziemia – problematyka środowiska na pograniczu województwa śląskiego i morawskośląskiego”.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na wycieczkę Mosty k. Jabłonkowa – Szańce – Kościółki – Łomna we wtorek 23. 8. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 6.20 do Mostów k. Jabłonkowa – przyst. Inf. tel.: 552 321 402, 604 879 793, www.ptts-beskidslaski.cz.

PTM – Zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 27. i 28. 8. w domku letniskowym państwa Opiców na Girowej. Zbiórka 27. 8. pomiędzy godz. 14-14.30 w Hyczawie, w pierwszej gospodzie zaraz po wjeździe do wioski po prawej stronie (obok boiska). O godz. 14.30 odjazd do domku letniskowego państwa Opiców – by nie błądzić w lesie.

OFERTY

SPRZEDAM PSZENICĘ ą 4,90kcz/kg, tel. nr 596 425 682. AD-092

1 + 1 CZ. CIESZYN-ROZWÓJ. Sprzedam 777 335 574, 604 102 924. AD-090

RENOWACJA WANIEN, tel. +48 501 707 632. GL-496

MALOWANIE DACHÓW –

nasza specjalność to malowanie i renowacja dachów metodą alpinistyczną nawet w trudno dostępnych miejscach; ciekawe ceny umowne! Cena = zadowolenie! Tel.: +420 775 524 815, www.dispecerka.cz/byrtus, dr.wotston@seznam.cz. AD-071

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew, tel.: +48 602 716 518. GL-357

SZUKAM OPIEKUNKI do dziecka w USA (stan New Jersey). Inf.: 721 211 209. GL-505

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

WYSTAWY

MIASTO KARWINA I MIEJSKI DOM KULTURY zapraszają 20. 8. w godz. 9-12 na wystawę

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00.17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rka.cz

UWAGA

Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
docieplenie elewacji, podbitki (palubki), wymiana okien PCV
przyjmujemy zlecenia na 2011 r.
także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,
774 085 874, e-mail: jozefswakon@onet.pl
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

plenerową karwińskich malarzy pt. „Wokół fontanny” na Rynku Masaryka.

BIBLIOTEKA, Rynek Masaryka w Karwinie: do 30. 9. wystawa w ramach Roku Gustawa Morcinka pt. „Gustaw Morcinek – Powrót do korzeni”. Czynną: po, wt, cz, pt: 9-17.

TEREN KOPALNI MICHAŁ w Ostrawie: do 31. 8. wystawa Brzetyśławy Budnik „Email, techniki własne, malowanie ogniem” i Petra Korče „Vzal jsem do dlaně kámen a našel v něm čáry života”.

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 8. wystawa Tadeusza Gabryśia pt. „Fotografie”. Czynną: po, sr, pt: 10-15, wt, cz: 10-17.

„NOIVA”, CZ. CIESZYN, ul. Główna: do 14. 9. wystawa P. Krkošovej-Byrtusovej pt. „Wino, furtka, pies, ogródek”. Czynną: po-pt: 10-20, so: 13-20.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWCICKIEJ w Hawierzowie-Żywocicach, ul. Padlých hrdinů 47a:** do 15. 7. 2012 wystawa „Polacy na Zaolziu”. Czynną po-pt: 8-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynną: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 30. 9. wystawa pt. „Franciszek Świder”; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karvině”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958:** do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynną: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 31. 8. wystawa pt. „Nie musimy radzić sobie sami”; stała ekspozycja „Czaro-dziejski świat tramwajów”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.

Torpedo przed startem ekstraligi

Unihokeiści Torpedo Hawierzów szlifują formę przed startem ekstraligi. Do grona ekstraligowych zespołów hawierzowianie wrócili po rocznej przerwie spędzonej w I lidze. – To nie był stracony rok, bo przynajmniej mieliśmy sporo czasu, by skonsolidować i poukładać zespół. Uważam jednak, że ten rok w zupełności wystarczył. Hawierzów zastępuje na grę w ekstralidze – powiedział „Głosowi Ludu” Pavel Kožušník, ikona hawierzowskiego unihokeja. Z powodu nadmiaru obowiązków Kožušník nie zdążył zaliczyć wszystkich meczów w I lidze, w dużym stopniu przyczynił się jednak do awansu drużyny.

Pierwszoligowe zespoły nie postawiły hawierzowskiemu klubowi zbyt wysokiej poprzeczki. Tylko trzy, cztery drużyny dorównywały mu poziomem. W I lidze duży nacisk kładzie się na efektowne akcje, pod względem wyszkolenia technicznego zespoły robiły wrażenie. Gorzej z przygotowaniem taktycznym. – W ekstralidze zagrają już zespoły z całkiem innej półki – twierdzi Pavel Kožušník. – Letnich zajęć treningowych nie możemy zlekceważyć. Każdy z zawodników musi być w stu procentach przygotowany do sezonu – podkreślił z kolei Roman Kantor, prezydent hawierzowskiego klubu. Torpedo ostro trenuje od lipca, cały sierpień stoi zaś pod znakiem meczów sparingowych i w wielu przypadkach z klasowymi przeciwnikami.

Za pierwszy letni sprawdzian posłużył łatwiejszy mecz z drugoligową Suchą Górą. Wynik 11:1 nie wymaga komentarza. – Był to typowy mecz kontrolny, w dodatku pierwszy, jaki zaliczyliśmy w letnim cyklu – stwierdził Kantor. Dużo wyższą rangę miały dwa towarzyskie spotkania z Duklą Trenczyn. Mistrz Słowacji pokazał się z bardzo korzystnej strony, wygrywając drugi sparing 6:5. W pierwszym ze zwycięstwa 6:4 radowali się hawierzowianie. Aczkolwiek obie drużyny zagrały w osłabionych składach, mecze stały na wysokim poziomie. Po powrocie ze grupowania kondycyjnego Torpedo zaliczy we wrześniu dwa kolejne mecze towarzyskie: 6 września w hali Sareza Ostrawa z klubem FBC Remedicum Ostrawa, zaś 10 września w Suchej Górnej z polskim zespołem Madex Górale Nowy Targ.

Reklamą unihokeja był też ostatni pojedy-



FOT. LADISLAV KANA

Unihokeiści klubu Torpedo Hawierzów (stroje w pasy) szlifują formę przed startem ekstraligi.

nek Hawierzowa ze szwajcarskim klubem UHC Grünenmatt rozegrany gościnnie w hali w Ostrawie-Dubinie. Torpedo po zwycięskiej walce uległo szwajcarskiemu ekstraligowcowi 3:5. W barwach Hawierzowa zaprezentowało się też kilku nowych zawodników, m.in. pozyskany z drugoligowych Piotrowic Ondřej Firda. – To dla mnie zaszczyt, że mogę powalczyć o miejsce w ekstraligowym składzie Hawierzowa – stwierdził Firda, który w barwach Torpeda grał już w młodzieżowym wieku. Do nowych twarzy w zespole należy też obrońca Tomáš Suszka, wypożyczony do Hawierzowa z drugoligowego Trzyńca. Rosły obrońca z Nydku przygodę z unihokejem rozpoczął w wieku 12 lat, wtedy jeszcze w barwach Trzyńca, z którym w wieku 16 lat zasmakował też gry w ekstralidze. – To już jednak przeszłość, teraz moje serce bije dla Hawierzowa – zadeklarował Suszka, który nie przychodzi do obcego środowiska. – Znam w Ha-

wierzowie niektórych chłopaków, znam też trenera Ivo Jochmana, który kiedyś prowadził mnie w Trzyńcu – zdradził nydeczanin.

JANUSZ BITTMAR

HAWIERZÓW UHC GRUENENMATT 3:5

Tercje: 1:1, 0:1, 2:3. Bramki dla Hawierzowa: Jurčík 2, Bajgar

HAWIERZÓW DUKLA TRENCZYN 6:4

Tercje: 1:0, 3:2, 2:2. Bramki dla H: Hrabovský, P. Kožušník, Zahumenský, Kezua, Bajgar 2

HAWIERZÓW DUKLA TRENCZYN 5:6

Tercje: 2:5, 0:1, 3:0. Bramki dla H: Kuttler, Zahumenský, P. Kožušník, Bajgar, Jurčík

KADRA TORPEDO HAWIERZÓW

Trenerzy: Ivo Jochman, Libor Pacík

Bramkarze: Pavel Kotula, Ondřej Kowal, Jakub Krupa, Štěpán Laja

Obrońcy: Petr Čelechovský, David Beneš, Jakub Hrabovský, Jakub Kantor, Ondřej Kowal, Vojtěch Peřka, Tomáš Suszka, Michal Vydra

Napastnicy: Tomáš Bajgar, Pavel Bezděčík, Jiří Juhaňák, Lukáš Jurčík, Georgij Kezua, Ondřej Firda, Pavel Kožušník, Miroslav Kožušník, Jakub Kuttler, Hynek Plášek, Roman Szász, Martin Varta, Tadeáš Zahumenský

ROBERT MAASKANT, TRENER PIŁKARZY WISŁY KRAKÓW:

Jesteśmy ciut bliżej raj

Piłkarze Wisły Kraków pokonali 1:0 APOEL Nikozja w pierwszym meczu ostatniej fazy eliminacji Ligi Mistrzów. Bramkę na wagę zwycięstwa strzelił w 71. minucie Patryk Małecki. Trener „Białej Gwiazdy”, Robert Maaskant dwa dni po meczu był o wiele bardziej pozytywnie nastawiony do rewanżu na Cyprze, niż bezpośrednio po końcowym gwizdku sędziego. – Wystarczyło obejrzeć na spokojnie mecz w telewizorze. Zobaczyłem, że byliśmy lepszym zespołem niż APOEL. Jeśli tak zagramy też w rewanżu, jestem spokojny co do wyniku spotkania. Na pewno to my jesteśmy ciut bliżej piłkarskiego raj – powiedział polskim dziennikarzem Maaskant.

Szkoleniowiec Wisły podkreślił, że w statystykach obu drużyn padł remis. – Posiadanie piłki było minimalnie wyższe po stronie APOEL-u, ale my oddaliśmy więcej strzałów na bramkę – stwierdził Maaskant. Jest wreszcie najważniejszy element. – Mieliliśmy lepsze szanse niż APOEL. Gdyby na przykład Genkov był przy piłce minimalnie szybciej pod koniec pierwszej połowy, to dostalibyśmy rzut karny. Przede wszystkim ostatnie 15 minut przed zakończeniem pierwszej połowy było bardzo dobre w naszym wykonaniu – podkreślił trener.

Wisłacy liczą na to, że APOEL u siebie zagra bardzo ofensywnie. – To nasza szansa – uważa trener „Białej Gwiazdy”. – Chwila, w której Patryk strzelił gola, była momentem, kiedy APOEL



FOT. ARC

Robert Maaskant, trener Wisły Kraków.

zaczął grać trochę bardziej ofensywnie. Zarówno Morais jak i Pinto podeszli bardziej do ofensywy, a my wykorzystaliśmy ten moment. Jeśli APOEL będzie chciał w rewanżu strzelić gola, to będzie musiał tak grać, co da nam przestrzeń do stworzenia sobie szans – zauważył trener. – Nie sądzę jednak, że mecz na Cyprze będzie łatwiejszy, bo na tym etapie nie ma łatwych meczów. Podkreślam po prostu, że najpewniej będziemy mieli sporo okazji do tego, żeby stworzyć sobie szanse na gola – dodał szkoleniowiec Wisły Kraków. (jb)

Wisła Kraków może przełamać fatalną passę polskich klubów w Champion's League. Od piętnastu lat żadnemu polskiemu zespołowi nie udało się przebić do fazy grupowej tych rozgrywek. Po raz ostatni sztuka ta udało się Legii Warszawa. Blisko awansu do grona najlepszych klubów Starego Kontynentu stoją także piłkarze mistrza RC, Viktorii Pilzno. Zespół trenera Pavla Vrby w pierwszym meczu pokonał 3:1 na wyjeździe FC Kopenhaga. (jb)

W SKRÓCIE

AFERA KORUPCYJNA: SIGMA UKARANA. Komisja Dyscyplinarna Czesko-Morawskiego Związku Piłki Nożnej ukarała protagonistów domniemanej afery korupcyjnej z maja 2009 roku. Pierwszoligowy zespół Sigmę Olomuniec stracił dziewięć punktów wywalczonych w bieżącym sezonie, spadając na ostatnie miejsce z bilansem -2 pkt. W dodatku bramkarz Sigmę, Petr Drobný, który miał wręczyć w kopercie łapówkę jednemu z piłkarzy Bohemians Praga, został zawieszony na okres półtora roku. Sigma musi też zapłacić karę w wysokości 4 milionów koron. Klub odwołał się od werdyktu. * * *

LIGA EUROPY: REMIS LEGII, PRZEGRANA ŚLĄSKA. Umiarkowany optymizm panuje wśród polskich kibiców po meczach 4. rundy eliminacji Ligi Europejskiej. Drużyna Legii Warszawa zremisowała 2:2 u siebie ze Spartakiem Moskwa, Śląsk Wrocław przegrał 1:3 z Rapidem Bukareszt. Śląsk praktycznie przekreślił swoje szanse na awans do fazy grupowej, Legia jeszcze może powalczyć o korzystny wynik w Moskwie – musi jednak zagrać dużo lepiej i wystrzec się błędów w obronie. Gwiazdami Legii w pierwszym spotkaniu byli Serbowie Miroslav Radović i Danijel Ljuboja, w barwach Śląska w miarę dobrze zagrał tylko były reprezentant Polski Sebastian Miła. * * *

SMUDA: MAŁECKI DOSTAŁ NIE SZANSE. Franciszek Smuda, szkoleniowiec reprezentacji Polski, mówi o powołaniu do kadry Patryka Małeckiego z Wisły Kraków oraz Ivo Pękalskiego z FC Malmoe. – Patryk dostanie szansę w swoim czasie, jeśli poprawi kilka rzeczy. Obserwuję go pod kątem przydatności dla mojej drużyny, a chodzi między innymi o dopasowanie taktyczne do drużyny. Co do Pękalskiego, to we wtorek na mecz rewanżowy eliminacji Ligi Mistrzów Malmoe z Dinamem Zagrzeb poleci jeden z moich współpracowników, by obejrzeć go w spotkaniu, porozmawiać z nim. Już jakiś czas temu dostawaliśmy sygnały, że tego pomocnika warto sprawdzić. * * *

POLKI CORAZ BLIŻEJ AWANSU. Polskie siatkarki pokonały Kazachstan 3:0 (25:20, 25:12, 25:19) w piątkowym meczu turnieju eliminacyjnego World Grand Prix. Wygrana w Hongkongu sprawia, że biało-czerwone są blisko awansu do turnieju finałowego tych rozgrywek. Dziś Polki zmierzą się z Dominiką, jutro z Chinami. (jb)

OFERTA

PIĘKA NOŻNA – II LIGA: Karwina – Trzciniec (dziś, 17.00). **DYWIZJA:** Hawierzów – Liskowice (dziś, 14.00), L. Piotrowice – W. Międzyrzecze (dziś, 16.30), Brurow – Orłowa (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – Poruba, Jakartowice – Dzieńmorowice (dziś, 17.00), Karwina B – Haj (jutro, 10.30), Bogumin – Polanka (jutro, 17.00). **I A KLASA:** Stonawa – Śmiłowice, Sucha Górna – Czeladna, Bruszkowice – Olbrachcice, Szonów – Bystrzyca (dziś, 17.00). **I B KLASA:** Wędrzynia – Gnojnik (dziś, 15.00), Dąbrowa – Jabłonków, Cierlicko – Nydek, Oldrzychowice – Lutynia Dolna, Mosty – Gródek (dziś, 17.00). (jb)